

Wiek Nowy

Nr. 3357;

Rok XII

Czwartek 19. września 1912.

popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Artykuły oraz fotografie nadsyłać należy wprost do Redakcji „Wiek Nowy” we Lwowie ul. Sokola 1. 4. Rękopisów i fotografii — tych ostatnich bez zastrzeżeń zwrotu — Redakcja nie zwraca. Niefrankowanych przesyłek nie przyjmuje się.

Przekazy, zamówienia na prenumeratę i ogłoszenia adresować do Admin. „Wiek Nowy”.

WIEK NOWY, posiada połączenie telefoniczne międzymiastowe tak w kraju jak i zagranicą.

Prenumerata we Lwowie, Sta-
nistawowie i Przemyśle:
miesięcznie 1 K — h
z odnośnikiem 1 „ 40
z przesyłką pocztową. 1 „ 50

Prenumerata w kraju:
miesięcznie 1 K 50 h
kwartalnie 4 „ 50
półrocznie 9 „ —
rocznie 18 „ —

Prenumerata w Niemczech kwartalna 5 marek — w innych krajach
Europy 7 franków — w Ameryce roczna 6 dolarów.

Egzemplarz kosztuje we Lwowie, Stanisławowie i Przemyśle 4 h,
w całym kraju w agencjach 6 h.

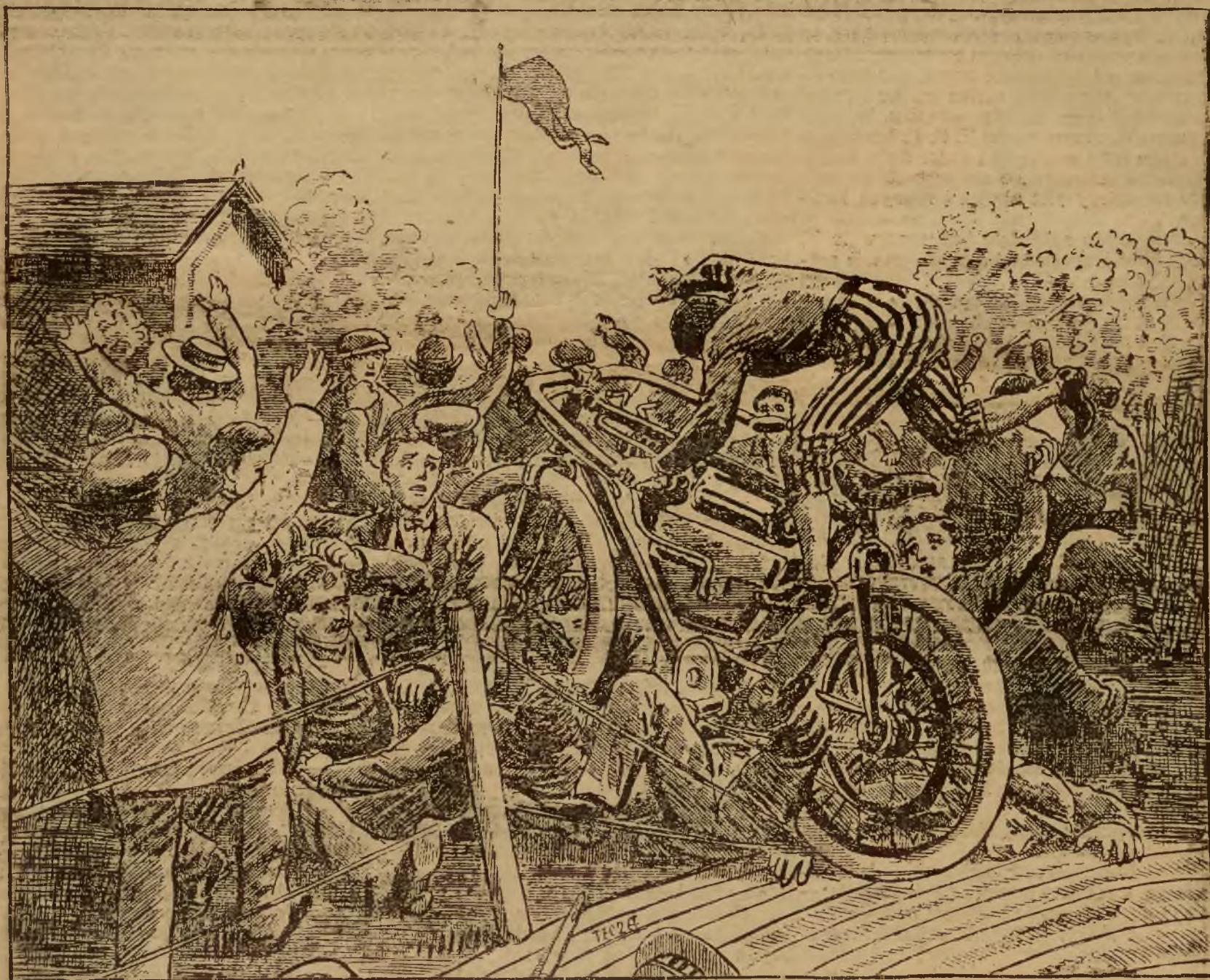
Adres: „Wiek Nowy”, Lwów, ulica Sokola 1. 4 (gmach własny).

Telefon Redakcji 698. Telefon Dyrekcyi i Administr. 1714.

Ogłoszenia oblicza się po 24 hal. za wiersz nonparelowy, jednoszpaltowy. — Drobne ogłoszenia
po 6 hal. za słowo — Tłuste słowa podwójnie. — Ogłoszenia dawane specjalnie na sobotę
kosztują podwójnie — Nadesłane po 33 halerzy za wiersz. — Doniesienia osobiste i fami-
lijne pod kroniką 2 kor. za wiersz.

„WIEK NOWY” jest do nabycia we wszystkich Biurach dzienników i trafikach w całej Galicyi.

Fatalny rekord.



NAJCHLUBNIEJ ZNANA FIRMA
W. ADAMSKI :: LWOW
ulica AKADEMICKA 2. (Hotel George'a)
założona 1842. — poleca na sezon:

Dywany, portyery, kapy, serwety, firanki, story, bone feme
kocyki na łóżka, deptaki, narzuty itp. Urządzenia mieszkań,
kawiarni i hoteli. Największy skład **tapeł, fabryka skór i żaluzji**
różnych systemów. Ceny umiarkowane. Wzory i cenniki opłat.

T. S. L. w roku 1911.

III.

(b) W celu roztoczenia opieki nad działalnością w wieku przedszkolnym założyło T. S. L. 17 ochronek. W ochronkach przebywają przeważnie dzieci ubogich rodziców, zwłaszcza robotników, a obok dzieci wyznania rzymsko-kat., znajdują się i dzieci wyznania gr.-kat. i mojżeszowego. Ogółem w 17 ochronkach przebywało w ciągu roku sprawozdawczego 1166 dzieci. Rola ochronek, jakkolwiek są to drobne placówki oświatowe, jest nader doniosła. One to otaczają opieką moralną i dają wychowanie dzieciom, które w przeciwnym razie wychowywałyby się na ulicy; one oddziałują na najmłodsze pokolenie w duchu narodowym, gdyż bronią je od zniemczenia, zruszczenia, względnie zczechizowania. T. S. L. w miarę swych środków materyalnych, gdzie tylko może, stara się usilnie o zakładanie burs, w których młodzież szkolna za opłatą bardzo skromną, a wielokrotnie nawet zadarmo otrzymuje pożywienie, nadto pomoc i dozór w naukach oraz opiekę moralną. W roku sprawozdawczym miało T. S. L. burs 18, a w ciągu roku przybyły jeszcze dwie bursy. Razem wychowywało się w tych bursach 679 młodzieży płci obojga i różnych kategorii.

W końcu zakładało i utrzymywało T. S. L. szereg uczelni i ognisk. O ogromie pracy czytelniano - odczytowej i żywotności Towarzystwa zaświadczy chyba najlepiej to, że wedle nadesłanych przez Koła sprawozdań liczyło T. S. L. w roku 1911 ogółem 280 czytelników, 731 wypożyczalni oraz 1348 wypożyczalni z czytelniami połączonych.

Liczba książek w bibliotekach wynosiła 342.578 tomów, liczba pism 3067, urzędowych odczytów 5681, przedstawień scenicznych 388. W porównaniu z rokiem 1910 przyrost wynosi 410 czytelników i wypożyczalni. Do statystyki pracy T. S. L. dołączyć należy starania o budowanie i zakupywanie domów ludowych, uniwersytetu ludowego, wypożyczalnie przeźroczyste, nakłady i wydawnictwa własne w końcu teatru włościańskiego.

Teatr, jako środek oddziaływania oświatowego i kulturalnego na wsi, przyjął się w Galicyi nadzwyczajnie dobrze. Okazała się nawet potrzeba ku temu osobnej organizacji, jaką jest „Związek teatrów i chórów włościańskich“, dzięki któremu ruch ten krzewi się coraz bardziej, a drużyny amatorskie z pośród włościan utworzone, znajdują w nim pomoc i radę. Ideę teatru na wsi propagują usilnie wszystkie Koła T. S. L., które rozwinęły intensywną działalność czytelniano-odczytową na wsi. Sprawozdania za rok 1911 wykazują ogółem 388 przedstawień dla ludu i młodzieży, przez Koła T. S. L. zorganizowanych. Przez teatr kształci się ducha i serce, dąży do usunięcia demoralizującego wpływu karczm, a ostrzem satyry scenicznej chłocze się wady ludu, jak: pieniaństwo, próżniactwo, chciwość łatwego zysku i t. p.

Idąc po drodze postępowego rozwoju, Koła T. S. L. nie zadowolają się kontynuowaniem dotychczasowego zakresu pracy, ale tworzą coraz to nowe niezbędne placówki i instytucje, które potrafiłyby zadość uczynić potrzebom, nasuwającym przez życie. Taką niezbędną instytucją są Biura porady prawnej, których założenie datuje

się od lat kilku zaledwie. Biura te niekiedy łączą się z biurami pośrednictwa pracy. Jak dotychczas jest ich cztery: w Brzeżanach, Lwowie, Stanisławowie i Tarnopolu.

Wiece oświatowe, zjazdy okręgowe, zjazdy kierowników czytelników, wycieczki ludowe i szkolne dopełniają miary mrówczej pracy T. S. L. W roku sprawozdawczym urządzono 75 wycieczek z ogólną ilością 4054 uczestników. Na zabór austriacki przypadło 56 wycieczek, na zabór rosyjski 11, na zabór pruski 5, na inne kraje 3. — W wycieczkach tych brało udział 1579 dorosłych, 368 starszych uczniów i 1819 dzieci szkolnych.

Sprawy finansowe Towarzystwa.

Gdy patrzymy na ogrom działalności Towarzystwa Szkoły Ludowej, możemy sobie łatwo wyobrazić, jak kolosalnych środków pieniężnych potrzeba na to, by poddać wszystkim ciężarom, przyjętym na siebie przez Towarzystwo. I jeżeli sprawozdanie tegoroczne podnosi, że położenie finansowe Towarzystwa jest bardzo złe, to nie jest to w najmniejszej mierze winą Towarzystwa; bez względu na środki finansowe, T. S. L. jeśli ma poddać zadaniom narodowym, musi bezustannie kreować cały szereg nowych szkół kresowych i w rozpaczliwej walce o obronę kresów polskich czynić wszystko, co jest wskazane, by wyrwać z niewoli duchowej tysiące dusz polskich.

Takie postawienie gmachów szkolnych dla gimnazjum i seminarium w Białej, oraz gimnazjum w Orłowej, było koniecznością, której uniknąć nie można było pod groźbą zaniedbania obowiązku narodowego; liczyło się jednak na to, że społeczeństwo o-

32

PAWEŁ d'IVOI.

Król szpiegów.

Staliśmy obok siebie zmieszani, zawstydzeni, nie śmiejąc ust otworzyć
Nina pierwsza przemówiła.

— Nie zastanawiałeś się pan nad swymi słowami!

Wyrzuciłem jednym tchem:

— Przeciwnie, zastanowiłem się bardzo dobrze. Kocham cię od pierwszej chwili poznania. Pragnę, byś została moją żoną bez względu na winy twego ojca.

Uśmiechnęła się do mnie słodko.

— Czyż mogę w to wierzyć? — szepnęła.

Chwyciłem małą białą rączkę i przycisnąłem ją do ust.

— Ukochana! Ukochana! — bełkotałem na wpół przytomny ze szczęścia — Czyż nie widzisz, że szaleję z miłości.

— I nigdy, nigdy nie pożałujesz obecnego kroku?

— Nigdy!

— A więc dobrze, zgadzam się na twą propozycję Max Trelamie. Stanie się tak, jak zechcesz. Od dziś uważam się za twą narzeczoną.

— Moja cudna, słodka narzeczoną —

szepnąłem uszczęśliwiony, obsypując jej rączkę gorącymi pocałunkami. — Powiedz, powiedz mi najdroższa, czy ty mnie kochasz?

— Tak, kocham cię — odparła szepem Nina. — Kocham cię pierwszą swą miłością. Gdy cię ujrzałam poraz pierwszy w ogrodzie Casa Avreda w ową noc pamiętną, doznałam wstrząsającego wrażenia. Jakiś głos tajemniczy szepnął mi, że jesteś tym, z którym przejdę przez życie, tym, który otoczy mnie opieką i nie pozwoli spędzić młodości w murach klasztornych.

— Tak, najdroższa, tak. Przysięgam ci, że nigdy nie zawiedziesz się na mnie. Całe życie będę się starał zadowolić najdrobniejsze twoje życzenie. Nie pożałujesz swego kroku. Kocham cię i pragnę twego szczęścia i spokoju.

I tak rozmawiając o naszym szczęściu spędziłyśmy rozkosznie pół godziny. Marya nie chcąc nam przeszkadzać usunęła się dyskretnie na drugą ławkę, obserwując bacznie przechodniów.

Nagle, gdy zagłębieni w rozmowie zapomnieliśmy o całym świecie, do uszu naszych doleciał głos Maryi:

— Panienko! Hrabia Holsbein!

Przerażeni odwróciliśmy głowy.

Główną aleją powolnym krokiem kroczył hrabia Holsbein. W oczach jego i ruchach przebiegał się gniew i wzburzenie.

Nina ukryła twarz w dłonie.

— Mój ojciec!... — jęknęła z trwogą. — Boże, co to będzie!

— Uspokój się najdroższa, jestem przy tobie.

Byłem zmuszony pozostać przy Ninie. Ucieczka była niemożliwą. Hrabia zbliżał się do nas coraz szybciej z wzrokiem utkwionym we mnie.

Musiąłem pozostać i zaatakować, chcąc zniweczyć atak swego przeciwnika.

Gdy hrabia stanął przed nami rzekłem, kłaniając się nisko:

— Panie hrabio, właśnie wybierałem się do pałacu Casa Arveda. Chciałem prosić pana o chwilę rozmowy.

Hrabia obrzucił mnie nieufnym spojrzeniem.

— Z kim mam przyjemność mówić? — zapytał krótko.

— Jestem Max Trelam, korespondent „Timesa“. Miałem zaszczyt być przedstawiony panu hrabiemu na ostatnim przyjęciu w pałacu Casa Arveda.

— Ah! tak, tak, przypominam sobie — odparł Holsbein lekko zmieszany. — Wybaczy łaskawy pan, tyle osób poznałem wówczas, że...

— Ależ nic dziwnego — przerwałem mu z uśmiechem. — Każdemu to się zdarza. A więc...

— A więc co?

(C. d. n.)

Ostrzeżenie!

Galic. Towarz. Naftowe „MONTAN“ donosi Szan. P. T. Odbiorcom, że z powodu zmiany służby różne indywidua podszywając się pod powyższą firmę i sprzedają naftę lichą. — Przeto zawiadamiamy, że tylko służba opatrzona napisem „Montan“ dostarcza naftę po 34 hal. za litr cesarskiej, 30 hal. za litr salonowej, jakoteż benzyny do różnych celów po najprzystępniejszych cenach z bezpłatną dostawą do domu, KOPERNIKA 10.

fiarnością wzmożoną stanie za T. S. L. i użyczy swego wpływu, aby z czasem te zakłady zostały upaństwowione. Tego samego spodziewano się ze strony polskiego przedstawicielstwa parlamentarnego, że ono wyjedna u rządu upaństwowienie tych zakładów i zdejnie z budżetu Towarzystwa nadmierny ciężar wydatków, które przez długi czas nie dźwignie ono na sobie.

Wobec niezafatwionej dotychczas tej sprawy T. S. L. w tym i w następnym roku będzie musiało jeszcze utrzymywać te zakłady własnym kosztem, co wyniesie około 150.000 koron rocznie. Wobec takich horoskopów nic dziwnego, że zachodzi obawa bardzo poważna, iż Towarzystwo nie potrafi sprostać swym obowiązkom i będzie musiało dla najważniejszych posterunków zastanowić cały szereg niemniej ważnych agend, co równałoby się narodowej klęsce.

Spółeczeństwo nasze nie śmie spuścić tej sprawy z oczu i należy je jak najdokładniej poinformować o obecnym stanie finansów tudzież o obowiązkach bieżących T. S. L., by uniknąć wszelkich możliwych nieporozumień, zwłaszcza wobec powtarzających się od pewnego czasu ataków na Towarzystwo ze strony źle oryentujących się, odnośnie do losów Daru Grunwaldzkiego.

(C. d. n.)

Z kraju.

Łańcut. — (Koncert). — Na początku bm. odbył się staraniem Sokola koncert, który wyróżnił się wybitnie od małomiejskich wieczorków swoim stylem i doborowym progra-

gramem. Dobrał się zespół, który mógłby wystąpić na najlepszej scenie i uczyniłby to samo wrażenie nawet na wykształconej muzycznie publiczności, co w Łańcutie. Jako tenor wystąpił znany zaszczytnie tutaj lekarz, p. dr. Szwarz, którego repertuar składał się z pieśni Galla, Szopena — czarując słuchaczy śpiewem, znany koncertem Jasła, Krakowa i innych miast. Jako skrzypek przedstawił się p. Adolf Schiffer uczeń prof. Ros'ego w Wiedniu. Bawiąc już drugi rok na wakacjach w Łańcutie chce przyczynić się swą grą na korzyść celów ogólnych i tego roku na cele zlotowe zagrał utwory Bethowena, Mozarta, Bacha, Wieniawskiego, Szopena i Corelli. Gra jego odznaczała się skończoną techniką i wyrażała wielkie zrozumienie i odczucie granych przez siebie utworów. Akompaniament objął p. Dąbski z Rzeszowa, świetnie wtórując i śpiewakowi i skrzypcom. — Wieczór koncertowy zachwylił wprost zebraną publiczność, która nie szczędziła oklasków wykonawcom.

Złotów we wrześniu. — Mamy w mieście światło elektryczne, które nie jest jednakże wystarczające, najsilniej bowiem oświetlone jest właściwie tylko samo centrum miasta, podczas gdy na bocznych ulicach jest ciemno, jak dawniej, przy oświetleniu naftowym. Jak nieracjonalnie gospodaruje nasza Rada miejska, świadczy o tem fakt, że po wybudowaniu centrali, po sprowadzeniu motorów i zainstalowaniu światła, okazała się siła motorów za słabą, tak, że trzeba będzie jeszcze jeden motor sprowadzić, co znowu ze znacznym wydatkiem połączone będzie, tembardziej, że elektrownię powiększyć trzeba będzie. Dotychczas zainstalowanie światła kosztuje wraz z kompletnym urządzeniem 350.000 koron.

Dostajemy tramwaj elektryczny, który będzie kursował na dworzec.

Sokół tutejszy otwiera w październiku teatr kinematograficzny, który mieścić się będzie w sali własnego gmachu, szkoda tylko, że nowopowstający teatr ten będzie musiał konkurować z dawniej już powstałym kinoteatrem „Jutrzenką”, który daje przedstawienia każdej soboty i niedzieli i cieszy się liczną frekwencją publiczności. To też słusznie stara się Sokół o jak najlepsze filmy, a wskazanem by było, żeby zwrócił uwagę głównie na filmy z dziedziny sportu, którym się tak bardzo zajmuje młodzież gimnazjalna. Kino-teatr w Sokole będzie dawał przedstawienia w soboty i niedziele.

Tutejsze gniazdo Sokole przygotowuje się do zlotu, który urządzi okręg szósty z końcem bieżącego miesiąca.

Mamy tu „Skaut” — oddział dorosłych skautów urządził wprawdzie podczas feryj kilka ćwiczeń, jednakże wypada zaznaczyć, że nie bardzo trzyma się zasady: gorących trunków pić nie wolno!

Nowy Targ. — (Bójka. W restauracji p. Lindenera, przy ulicy Kolejowej, przystąpiło onegdaj dwóch nałogowych pijaków, Wł. Koperski i L. Bryniczka, do spokojnie jadającego M. Grossa, żądając wódki. Gdy ten im odmówił, rzucili się na niego i pobili go tak, że do nieprzytomnego musiano wezwać lekarza.

Z Izby handlowo-przemysłowej.

(Powitanie powakacyjne. — Wspomnienie pośmiertne. — Sprawozdanie z czynności biura. — Opinie i subwencje. — Posiedzenie poufne).

Wczorajsze pierwsze powakacyjne po-

Pamiętka pierwszego Kongresu narodowego polskiego w Waszyngtonie

VII.

Wiersz Maryi Konopnickiej p. t.: „Do Księgi pamiątkowej Kongresu polskiego w Waszyngtonie”:

Budujmy miłej Ojczyźnie dom,
Wolności dom i siły;
Kaźda pierś bratnia — granitu złom
Z jednej rodzimej bryły.
Kaźda pierś bratnia — cegła na mur,
Dźwignięty mocą ducha,
A hasło nasze — jedności chór,
Co wiarą w jutro bucha.

Niech dni, co idą z wiecznych dróg
Zluzować czasów wartę,
Przez nasze odrzwia, przez nasz próg
Wstąpią na dziejów kartę.
Od fundamentu, aż po szczyt
Otwórzmy światłu wrota;
Niech nam jutrzenny jarzy świt,
Niech wzmagą dech żywota.

Z wzrokiem utkwionym w ona biel
Co nocy mrok przegania,
Patrzmy, o bracia, w jeden cel,
W cel wielki zmartwychwstania.
Cokolwiek czynim, czynimy tak,
By przyszłość rosła z pracy...
Polska — to pień nasz i nasz znak,
Budujmy dom, Rodacy!

Pomiędzy listami, przesłanymi na Kongres, niektóre zasługują na bliższą uwagę. Do takich należy zupełnie osobliwy list włościanina-poety Adama Kręzła. Píše on o przyczynach naszych nieszczęść i takie między innymi zamieszcza słowa: „...W dziejach naszych, w chwilach przełomowych zwykły się wysywać na główne pola działania dwa stronnictwa: „narodowe” i drugie odsadzone od tego miana „nienarodowe”. Zawsze głównie toczy się bój między temi stronnictwami, to walka przeszłości z przyszłością... Suchorzewski (Targowiczanie) był pierwszym żołnierzem tej „narodowej” armii, która następnie zmobilizowała się dla zburzenia Konstytucji Majowej... W pamiętnym powstaniu listopadowym... „nienarodowi” to ci patryoci, co w ruch wprawili Warszawę, podchorążowie, belwederczycy, Nabełak, Wysocki; „narodowi” stanęli natomiast przy „Polsce zmarłych na zawsze stuleci” bali się poruszenia mas ludowych więcej niż Moskał i zatamowali rozwój rewolucji społecznej i doprowadzili wielki ruch narodu do upadku... Walka o to nowe życie toczy się także w Galicyi. W tej walce przełomowej wystąpiło tu to samo zjawisko. Społeczeństwo podzieliło się na dwa obozy: „narodowych” i „nienarodowych”... Zacni Rodacy! Pozwalam sobie zwrócić uwagę na to nieszczęście, ciążące nad naszym narodem, ja-

kiem jest niezgoda. Czas już najwyższy, ażeby „narodowi” panowie, których skroń nie zdobią przeróżne mitry, dla miłości Ojczyzny (jeżeli ją mają) wyrzekli się przeżytych przywilejów i naprawdę zabrali się do pracy nad odrodzeniem Rzeczypospolitej. Potrzeba zdemokratyzować całe społeczeństwo polskie, które będzie w stanie dźwignąć upadłą Ojczyznę, zgodnie zabrawszy się do dzieła”.

Krótkie z konieczności ramy sprawozdania nie pozwalają na dokładniejsze rozpatrzenie treści pięknej Księgi pamiątkowej. Chcielibyśmy bodaj zwrócić uwagę patryotycznych czytelników na rzecz, która nieomówiona mogłaby zginąć ze szkodą w powodzi wydawnictw bezwartościowych, a cieszących się przecież niemałą poczytnością. Związkowi Narodowemu Polskiemu w Ameryce powinszować należy, że przez to wspaniałe wydawnictwo przysporzył pokarmu szczerze zdrowego dla serca i umysłu polskiego.

Dr. Michał Janik.

Pamiętajmy przy każdej sposobności o ofiarach caratu. — Wszelkie datki przysyła Polskie Towarzystwo pomocy dla wzięniów politycznych.

Nowy Magazyn

z damską bielizną, kompletne wyprawy ślubne, olbrzymi wybór, ceny niskie, na I-szem piętrze firmy

Antoniego Uwiera
Lwów, ul. Halicka 10. wchód przez główny magazyn. — 18292

siedzenie Izby handlowo-przemysłowej, któremu przewodniczył prezydent p. Horowitz, odbyło się przy stosunkowo licznych kompletach członków Izby. Zagajając „sesję“ jesienno zimową prezydent zaznaczył, że rachunki kolaudacyjne budowy gmachu Izby są już na ukończeniu i że wkrótce będą przedłożone Izbie. (Najwyższy chyba czas, żeby wreszcie wiadano ile pieniędzy podatkowych poszło na ten luksusowy gmach, wybudowany przez członka Izby. — Przyp. sprawozd.). Jest też nadzieja, że nastąpi nareszcie otwarcie giełdy, że strony Izby poczyniono wszelkie przygotowania, tylko ministerstwo rolnictwa nie zamianowało dotychczas członków zarządu z łona towarzystw rolniczych. Na razie obszerne ubikacje giełdy są zamknięte, a służyły tylko raz za miejsce na próbę balu z roku 1887. — Przyp. sprawozd.).

Zaznaczył dalej prezydent p. Horowitz, że urodzaj tegoroczny jest stosunkowo pomyślny, że zamożność nasza wzrasta (!), że budzi się u nas zdrowa przedsiębiorczość, a obecny brak gotówki jest objawem zaobserwowanym w całej monarchii. Niektóre pisma wiedeńskie skorzystały z tej okoliczności, by urządzić na nasze najpoważniejsze instytucje finansowe, przeciw czemu zakłada energiczny protest. Z teraźniejszego epizodu należy wyciągnąć naukę, jak trzeba oszczędzać i jak nie należy wyrzucać pieniędzy poza kraj, lub państwo. W końcu wyraża nadzieję, że członkowie po wakacyjnym wypoczynku z gorliwością przystąpią do nowej pracy i że sesja zimowa będzie bogatą w owoce, cenną. Szczęście Boże! (Żywe oklaski).

Z kolei prezydent Horowitz poświęcił gorące wspomnienie pośmiertne byłemu prezydentowi Izby, śp. Zdzisławowi Marchwickiemu. Wspomnienia tego wysłuchali członkowie stojąco, oddając część pamięci zmarłego.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego p. Bolesław Lewicki uprosił prezydenta, by ze względu na zapowiedziane skreślenia w budżecie państwowym, nie padły ofiarą galicyjskie linie telefoniczne i poczty galicyjskie, co też prezydent przyrzekł uczynić.

Z kolei sekretarz Izby poseł dr. Stesłowicz zdał sprawę z czynności biura Izby za czas wakacyjny, w którym wpłynęło 2.307 „kawalków“. Między innymi zawiadomił Izbę, że za inicjatywą międzynarodowego biura dla ochrony robotniczej odbędzie się staraniem Instytutu technologicznego w październiku odczyt dra Brodera na aktualny temat „Ubezpieczenie społeczne w krajach europejskich“.

Izba, na życzenie interesentów, poczyniła u władz centralnych, jak i krajowych kroki w sprawie ułatwienia dostaw. Na życzenie domów bankowych i kantorów wymiany interweniowała też Izba w sprawie niewyeliminowania tych instytucji finansowych ze sprzedaży losów projektowanej loterii klasowej.

Ten sam referent omawiał następnie obszernie sprawę prac przygotowawczych do odnowienia traktatów handlowych.

Izba oświadczyła się w myśl prośby Galicyjskiej Kasy oszczędności za udzieleniem

koncesji na przedsiębiorstwo przemysłowe magazynowania i tłoczenia ropy z Kosmacza do Peczeniżyna.

Oświadczyła się dalej przeciw dopuszczalności używania orla na etykietach kupieckich i uchwaliła szereg subwencji w dotychczasowej wysokości.

Z kolei dr. Łobaczewski przedłożył projekt rozporządzenia w sprawie przerw w pracy przemysłowej. Ustawa przemysłowa postanawia, że wszystkie przedsiębiorstwa przemysłowe, obowiązane są do dania personalowi półtora godzinnej przerwy w pracy z czego przypaść ma „o ile możliwości“ 1 godzina na obiad, przedsiębiorstwom jednak o ruchu nieprzerwanym pozwala ustawa na pewne udogodnienia w drodze rozporządzenia ministerialnego. Obecnie ministerstwo handlu proponuje zmianę poprzedniego rozporządzenia w dwojakim względzie: 1) w pewnych przedsiębiorstwach żąda kategorycznie zastąpienia personalu w południowej przerwie, w innych przepisuje pracę na zmianę, 2) zarządza, że z półtoragodzinnej przerwy w pracy „co najmniej“ godzina ma przypaść na obiad, podczas gdy ustawa żąda tylko „o ile możliwości“.

W myśl wywodów referenta oświadczone się za zatrzymanie brzmienia dotychczasowego odnośnego przepisu ustawy przemysłowej.

Na posiedzeniu ponownie zaproponowano na sędziów obywatelskich pp. Kar. Stromengera, Józefa Neumana, Tadeusza Höflingera, Karola Czudżaka, Szymona Haya i N. Schleichera, właściciela składu węgla, poczem prezydent posiedzenie zamknął.

Nasze ziemię.

Hakatyzm „pod dyskrecją“. Jak wiadomo, hakatyzm importuje do dzielnic polskich w Prusach: lekarzy, budowniczych, adwokatów, kupców i rzemieślników, ofiarując im bądź to stałe, bądź też jednorazowo, subwencje z tak zwanych funduszy kresów wschodnich. Jakimi poglądami kierują się administratorowie tych funduszy, o tem świadczy list, otrzymany przez jednego z młodszych lekarzy niemieckich, który zamierzał osiąść się w polskim miasteczku w Prusach Zachodnich i w tym celu zgłosił się o subwencję. Podanie jego przesłano do zaopiniowania fizykowi powiatowemu, który napisał do petenta list następujący:

„Wielce szanowny panie kolego! W kalendarzu lekarskim znajduje się imię pańskie „Siegfried“ i z tego powodu mi nie mam, że pan jesteś żydem. Ponieważ dodatek państwowy, przywiązany do posady lekarza w mieście, w ilości 1.200 marek, wypłaca się tylko zupełnie pewnym Niemcom, a za takich uważani być mogą tylko ewangeliccy chrześcijanie, pan przeto nie może mi brać za złe, że chciałbym najpierw w tym punkcie mieć pewność. Gdybym się miał znajdować w błędzie, moglibyśmy dalej pertraktować. Dyskrecja za dyskrecją“.

Czy to nie charakterystyczne?

Mownica publiczna.

Sprawa urzędnicza.

Pod powyższym tytułem otworzyła Sz. Redakcja łamy swego poczytnego pisma dla publicznego roztrząsania kwestyi urzędniczej.

Choć nie jestem urzędnikiem, jednak stykając często z urzędnikami, zarówno w ich urzędowaniu, jak i w życiu prywatnem, przyznać muszę, że pod względem materialnego zaopatrzenia dzieje się im krzywda i że pobory ich nie stoją w żadnym stosunku do stopnia wymaganej inteligencji. Słowem, urzędnicy mają wszelkie prawo żądania od społeczeństwa, by ono ich pracę odpowiednio wynagradzało. O tem dwóch zdań być nie może. Ale też i społeczeństwo ma prawo logiczne, prawo domagania się od urzędników, żeby oni pamiętali stale podczas spełniania swych obowiązków o przysłowiu o nosie i tabakierze i żeby urzędnicy nie obmierzali stronom konieczności stykania się z nimi w sprawach urzędowych.

Każdy niemal, zmuszony stanąć przed okienkiem, lub stolikiem urzędnika, czyni to z uczuciem rezygnacji, że stracić będzie musiał bez porównania więcej czasu — niżby tego wymagało normalne, a przedewszystkiem chętne załatwienie interesu. W dodatku widok niechętnych twarzy urzędników, którzy robią ze siebie niby ofiarę, schodząc z wysokiego piedestału do natrętnego intruza-strony, nie bardzo także przyczynia się do zacieśnienia nici sympatii do urzędników, a na co skarży się autor artykułu „Sprawa urzędnicza“. Urzędnicy stale zapominają o tem, że ci, którzy się zjawiają u ich okienek, nie przychodzą ani z prośbami, ani z żądaniem łaski.

Trochę mniej marsa na czołe, trochę więcej dobrej woli, trochę więcej liczenia się z czasem stron, no i. trochę więcej poczucia obowiązku ze strony urzędników, a społeczeństwo całe wnet stanie po stronie urzędników — i zrozumie, że oni kością z jej kości, a nie tymi, którzy tylko umieją żądać, a niewiele dawać.

Niechby urzędnicy nauczyli się punktualności od swych kolegów ze sfer sądowych, zaś szybkiego załatwiania spraw od urzędników pocztowych, a wówczas całe społeczeństwo gromkim i skutecznym głosem zawoła: „pomoc urzędnikom, bo oni na to zasługują“.

E. M.

Miscelanea.

Rada ministrów.

Konstantynopol. Rada ministrów debatowała wczoraj nad sprawozdaniem tureckich delegatów z rokowań pokojowych, nie powzięła jednak żadnej decyzji. Po radzie oświadczył jeden z członków gabinetu, że Włochy nie zbliżają się jeszcze do tureckich propozycji, oraz że Porta nie zgodzi się na żadne odszkodowanie.

Pod adresem południowych republik.

Waszyngton. Departament państwowy przesłał Nikaragni zawiadomienie, iż zamia-

WYRÓBI SKŁAD GŁÓWNY
APTEKA F. GRALEWSKIEGO
= W KRAKOWIE =

FIGOL

NATURALNY
NADER PRZYJEMNY
SRODEK PRZECZYSZCZAJĄCY

SKŁADY WE
WSZYSTKICH
APTEKACH

IKA-ABADIE

tutki ze sterelizowaną watą. 13417

Papier ten wyrabia się z najdelikatniejszych włókien roślinnych bez domieszek barbowych, wyłącznie we fabrykach „Societ  Abadie w Paryżu“. Papier ten pali się lekko i równo i nie wywołuje żadnego drapania w gardle.

RIZ-ABADIE

bibułki cygar. i tutki z watą „Feroli św. Zorza“

rem Stanów Zjednoczonych jest popieranie konstytucyjnego rządu. Siła, o ile będzie potrzebna, będzie użyta do utrzymania komunikacji i ochrony poselstw. Mimo, że nota jest skierowana do Nikaragui, uważają ją powszechnie za napomnienie dla wszystkich republik południowych.

Varia.

Genewa. 17 konferencja Unii międzyparlamentarnej rozpoczęła wczoraj obrady pod przewodnictwem Gobata, prezydenta szwajcarskiej grupy.

Petersburg. Minister spraw zagr. Sazonow w towarzystwie dyrektora kancelarii br. Schillinga wyjechał do Anglii.

Kijów. Wczoraj obchodzono tu uroczystym nabożeństwem żałobnym rocznicę śmierci Stołypina. Poświęcono też kamień węgielny pod jego pomnik.

Tokio. Pogrzeb gen. Nogiego odbył się wśród honorów wojskowych.

Wiedeń. Cesarz przybył o godzinie 10 przedpołudniem do Amstetten. Miejsowość ta była udekorowana. Stamtąd monarcha udał się autobusem do Wallsee.

Wiedeń. Arcyksiężna Franciszka Salwatora i Karol Stefan otrzymali wielką wstęgę orderu św. Szczepana.

Katastrofy i wypadki.

Wybuch prochu. — Strassburg. — W kopalniach soli w Nowym Strassburgu zginęło wczoraj 4 robotników wskutek wybuchu prochu.

Starcie z żandarmami. — Saloniki. — Oddział żandarmów udał się do Plewle celem uwięzienia mordercy. W drodze napadli nań włosianie chrześcijańscy, do których się przyłączyli Czarnogórcy. Oddział rozbrojono, patrol i żandarma, który stawiał opór, zastrzelono.

gamobójstwo gen. Nogi.

Dienniki rosyjskie zupełnie inaczej niż cała prasa europejska opisują akt „Harakiri“, dokonany przez gen. Nogi.

Przed pochowaniem zwłok mikada odbyła się narada najwybitniejszych dygnitarzy państwa, na której uchwalono, by jeden z dygnitarzy japońskich dokonał „harakiri“ dla zademonstrowania przed zagranicą ducha bohaterstwa Japonii. Wszyscy obecni ubiegali się o ten honor. Każdy pragnął złożyć swe życie w ofierze w tym celu. Rzucono losy i los padł na gen. Nogi.

Według innej wersji, Nogi sam postanowił dokonać „harakiri“, nie chcąc przeżyć śmierci mikada. Wieczorem Nogi złożył wieńiec na trumnie ze zwłokami mikada, poczem powrócił do domu i zakomunikował żonie o swej decyzji. Żona wyraziła chęć podzielenia losu męża. Też nocy zjawili się w mieszkaniu Nogi jego przyjaciele i koledzy. Nogi wręczył im listy do nowego mikada i do krewnych i odczytał testament, w którym cały swój majątek przeznacza na cele dobroczynne, na nabożeństwa żałobne po poległych, wreszcie na pomnik mikada.

Po wykonaniu rytuału, zwykle poprzedzającego „harakiri“ największy przyjaciel podał generałowi miecz odziedziczony po przodkach. Nogi energicznym ruchem rozpruł sobie brzuch, a po pół godzinie już nie żył. Małżonka generała dokonała „harakiri“ w swoich apartamentach.

Koło domu zmarłego postawiono wartę honorową. Przeddomem tłoczą się tłumy ludu.

Nowy mikado wydał rozkaz, by pochowano go w cesarskich grobach. Jest to pierwszy wypadek tego rodzaju. Na nagrobku Nogi ma być przedstawiony właśnie w chwili dokonywania „harakiri“.

Fatalny rekord.

(Do ryciny.)

Pisma nowojorskie donoszą o strasnej katastrofie, która wydarzyła się świeżo na tamtejszym torze motocyklistów.

Podczas zawodów, słynny motocyklista, Pasha, wjechał w największym biegu między tłumy publiczności, a jego maszyna zrządziła okropne spustoszenia wśród tłumu ludzkiego: 9 osób na miejscu straciło życie, a 30 osób zostało lżej lub ciężiej pokaleczonych.

Sam nieszczęsny sportowiec zginął na miejscu.

Nigdy jeszcze dotąd katastrofa motocyklu nie pochłonęła tylu ofiar.

Nasza rycina tytułowa przedstawia — podług ilustracji amerykańskiej — ten fatalny rekord.

Ze świata.

(Za statystyki honoraryów lekarskich.)

Angielski król Edward, który ustawicznie chorował, zapłacił lekarzowi Jennerowi, za 1 miesiąc leczenia, 200.000 kor.

Angielski król Edward, zapłacił lekarzowi Gulowi za wyleczenie go z tyfusu, 200.000 kor.

Rosyjski car, ojciec obecnego, zapłacił prof. Zacharinasowi za dwu dniową opiekę 300 tysięcy koron.

Niemiecki cesarz Fryderyk, ojciec obecnego, zapłacił lekarzowi Mackenzie 400.000 kor. za dwa tygodnie leczenia.

Perski szach, zmarły Nasr-Eddin, zapłacił lekarzowi paryskiemu, Gałęzowskiemu, 100 tys. kor. za wyleczenie syna.

Amerykański król dolarów, Vanderbilt, zapłacił lekarzowi, który mu towarzyszył w 6-tygodniowej wycieczce, 100.000 kor.

W Buffalo otrzymali dwaj lekarze, opiekujący się prezydentem Mac Kinleyem po zamachu, 170.000 kor.

W Bristolu otrzymał dr. Galle, Anglik, któremu wyleczył schorzone kolano, 1 milion.

Pamiętajmy o składkach na T.S.L. na Dar Grunwaldzki, Bursy Szkoły, Ochronki, (Dar Trzeciego Maja.)

Rządy policyjne na Węgrzech.

(Depesze „Wiek Nowego“).

Dalsze posiedzenie Sejmu. — Bójka na płęście. — Minister handlu społeczkowany. — Inspektor Pawlik i policyanci.

Budapeszt. — Posłowie opozycyjni w liczbie około 80 odbyli krótką naradę w sali pod kopułą, w gmachu sejmowym, poczem udali się na salę posiedzeń. Około godz. 10.30 przybyli także posłowie z partii pracy, wówczas od razu rozpoczął się koncert obstrukcyjny na różnych instrumentach.

Gdy około godz. 10.45 wszedł na salę hr. Tisza, wrzawa jeszcze wzmożła się. Równocześnie posłowie opozycyjni dowiedzieli się, że komisja nietykalności uchwaliła wykluczyć 44 posłów z 30 posiedzeń.

Podczas gdy część opozycji ustawicznie trąbiła i gwizdała, inni posłowie opozycji zwrócili się przeciw obecnym na sali ministrom: Szterenyemu i Beöthyemu i obrzucili ich obelgami.

Nagle widać było, jak minister handlu Beöthy rzucił się z pięściami na posłów opozycyjnych, a nawzajem kilku posłów opozycyjnych rzuciło się na niego i okładało go kulakami po głowie. Powstało niesłychane zamieszanie, posłowie wszystkich stronnictw, zbiegli się. Widać było grupy posłów, bijących się pięściami. Z trudem udało się posłom rozdzielić walczących.

Tisza siedział przez cały czas na swym miejscu i robił notatki, poczem o godz. 11.30 przerwał posiedzenie i zawołał inspektora policyjnego Pawlika.

Podczas przerwy policyja weszła do sali w liczbie przeszło 100 osób, pod wodzą insp. Pawlika i utworzyła kordon między posłami stronnictwa rządowego, a opozycją. Wówczas posłowie opozycyjni wyszli z sali, za nimi także policyanci.

Minister handlu Beöthy, wszedł na powrót do sali, witany przez partycję pracy.

Dalsze posiedzenie. — Beöthy przeprasza Izbę. — 60 posłów wykluczonych. — Pojedynek. — Wybór delegatów.

Następnie hr. Tisza otworzył posiedzenie i wyraził głęboki ból, że i dzisiejsze posiedzenie splamiono i zakłócono hańbiącymi, ulicznikowskimi skandalami.

Następnie minister Beöthy zabrał głos i przeprosił Sejm z powodu, że dał się porwać obelgami, miotaniami na niego, do czynnego znieważenia kilku posłów.

Prezydent Tisza przyjął to przeproszenie do wiadomości, poczem, na wniosek komisji nietykalności uchwalono wykluczyć 50 posłów z 30 posiedzeń, a 10 z 15 posiedzeń.

Po wyborze członków delegacji posiedzenie zamknięto.

Posel Rudnay, który otrzymał policzek od p. Bakonyiego, posłał mu świadków.

Budapeszt. — Wszyscy wczoraj wybrani członkowie delegacji z wyjątkiem Chorwatów, należą do narodowej partii pracy. Na wniosek prezydenta uchwalono podczas posiedzeń delegacji nie odbywać posiedzeń Sejmu. Na tem posiedzenie zamknięto.

Stanowisko Izby panów.

Budapeszt. — Na wczorajszym posiedze-

Wystawa i tania sprzedaż

kompletnych: sypialni, jadalni, salonów, pokoi męskich, mebli gładkich i żelaznych, dywanów, portyer, firanek, storów, kap na łóżka, kołdry i materaców w nowo urządzonej, największej w Galicyi hali, parter i I piętro

Józef Schuster

we Lwowie teraz Jagiellońska 20.
przedtem 3. Maja,
1890

niu Izby magnatów zabrał głos p. Jan Hadik i wskazując na zajścia na posiedzeniu Sejmu, oświadczył, że Izba magnatów poniekąd zatwierdziła gwałty z 4-go czerwca br. w tem przekonaniu, że rząd po załatwieniu ustawy wojskowej będzie się starał przywrócić pokój parlamentarny. Jednakże pokazuje się, że obietnice prezydenta ministrów były tylko wprowadzeniem w błąd opinii publicznej. Zdaniem mowcy, prezydent chce obecnie przez małostkowe intrygi utrzymać się przy władzy. Prezydent ministrów, jako apostoł pokoju, wyświadczyłby największą przysługę krajowi, gdyby ustąpił ze stanowiska i w ten sposób umożliwił powrót stosunków parlamentarnych i konstytucyjnych.

Prezydent ministrów Lukacs w odpowiedzi na te wywody zaznaczył, że wywiady dziennikarskie, z których poprzedni mowca wysnuł podobną obietnicę prezydenta, nie odpowiadały w zupełności prawdzie. Prezydent jest gotów działać w interesie pokoju, jednak bezwarunkowo nie mógł zgodzić się, aby ustawy uchwalone i sankcjonowane były podawane w wątpliwość, gdyż naruszałoby to nie tylko powagę parlamentu, ale i korony. Jest niemożliwe, żeby mniejszość dyktowała prawa większości i wskazywała cesarzowi, kto ma być jego doradcą.

Po dokonaniu wyborów, obrady zamknięto.

Opozycja radzi poza Sejmem. — Demonstracje akademików i robotników. — Strzały do policjantów. — Krew się leje znowu. — 60 osób rannych.

Budapeszt. — Usunąwszy się z Sejmu, udali się posłowie opozycyjni do lokalu stronnictwa Koszutha, gdzie odbył posiedzenie kierujący komitet opozycji. Omawiano wtorkowe zajścia i stwierdzono, że oświadczenie Tiszy pod pewnymi względami nie odpowiada faktom i musi być sprostowane. Dalej oświadcza komitet, że wybory do delegacji są niezgodne z ustawą. Uchwalono w tej mierze oświadczenie deklarujące, jednakże w następnej uchwale zrezygnowano z tego protestu.

Budapeszt. — 300—400 słuchaczy uniwersytetu udało się przed pałac br. Karolyego i urządziło mu owację. Stamtąd udali się studenci do budynku wydziału filozoficznego, potem do hotelu „Pannonia”, gdzie urządzili owację zebrany posłom opozycyjnym. Następnie udali się studenci przed mieszkanie Franciszka Koszutha, gdzie wznosili okrzyki na cześć Koszutha i owego żołnierza policyjnego, który odmówił posłuszeństwa. Policja nie interweniowała.

Budapeszt. — Prezydent policji Boda, wobec oczekiwanych wieczór demonstracji socjalistycznych, opłakatował zarządzenie, że wszystkie bramy domów mają być już o g. 8-mej wieczorem zamknięte. W ulicach główniejszych mają być wszystkie sklepy i wystawy zamknięte. Dalej głosi rozporządzenie, że policja i siła zbrojna ma występować w razie naruszenia pokoju z największą energią, w razie potrzeby, ma po sygnale alarmowym zrobić użytek z broni.

Budapeszt. — Na różnych punktach miasta ustawiono silne oddziały wojska i policji. O godzinie 7-mej wieczorem grupa demonstrantów, złożona z 1.500—2.000 osób, usiłowała przedostać się z dworca wschodniego w

ulicę Rakoczego, została jednak przez policję rozprószona. Na Ringstrasse z pośród demonstrantów padł strzał rewolwerowy, wówczas policja piesza i konna białą bronią rozprószyła tłum. Demonstranci schronili się w sąsiednie ulice, gdzie zniszczyli prawie wszystkie latarnie gazowe tak, że nastąpiła zupełna ciemność. W innym miejscu demonstranci przewrócili na tor kolei elektrycznej wóz z guojem, że ruch był na jakiś czas wstrzymany. O godzinie 8-mej wieczorem wstrzymano ruch tramwajowy na główniejszych ulicach.

Budapeszt. — Około godziny 8-mej wieczorem zgromadziły się większe tłumy demonstrantów na rogu ulicy Rakoczego i bulwarów i poczęli wybijać szyby, przewracając latarnie gazowe i atakować wozy tramwajowe. Wybito wszystkie szyby w kawiarni „Orient”. Policja i żandarmerya rozprószyła demonstrantów, którzy udali się w boczne ulice, gdzie kontynuowali dzieło zniszczenia, zwłaszcza zaś w ul. Nepsintha. Padło kilka strzałów rewolwerowych ze strony demonstrantów, ran posirzałowanych jednak u nikogo nie zauważono. Podczas starcia z policją wielu demonstrantów zraniono. Do urzędu policyjnego w siódmym obwodzie sprowadzono około 160 osób. Pogotowie ratunkowe opatrzyło 60 rannych, 28 odwiozło do szpitala, w tem 2 policjantów, jedna osoba jest ciężko ranna. W zajściach brali udział przeważnie młodzi robotnicy, poważniejsi robotnicy wstrzymali się od udziału w demonstracji.

Około godz. 9-tej demonstrowali akademicy na ulicy Ludwika Koszutha, zostali jednak rozprószeni przez policję.

O godzinie 10-tej wieczorem nastąpił już zupełny spokój.

Wczorajsze demonstracje.

Budapeszt. — (Dep. wł.) Podczas wczorajszych demonstracji zostało kilkadziesiąt osób bardzo poważnie zranionych. Także kilku policjantów zostało zranionych, głównie rzuconymi na nich z okien przedmiotami.

Z trzeciego piętra jednego z domów rzucono na policję drzewo, węgiel, flaszki i inne przedmioty, a także strzelano z rewolwerów. Policja wtargnęła natychmiast do tego domu, jednakże nie zdołała wyśledzić winnych.

W kilku ulicach wywrócono latarnie i powybijano szyby w oknach.

Zapewniano, że poza temi epizodycznymi zajściami demonstracje nie miały zresztą zbyt poważnego charakteru, a ilość demonstrantów była stosunkowo dość niewielka, dochodziła bowiem zaledwie kilka tysięcy. Aresztowano przeszło 200 osób.

Stan wyjątkowy.

Budapeszt. — (Dep. wł.) Policja wydała rozporządzenie, ogłoszone plakatami, nakazujące także w następnych dniach, aż do odwołania, by bramy domów były zamykane o g. 8-mej wieczorem, a szynki i restauracje już o godz. 6-tej, względnie 7-mej wieczorem.

Przemysłowcy i kupcy mają ponosić odpowiedzialność za swoich terminatorów i praktykantów, którym po godz. 7-mej wieczorem nie wolno pojawiać się na ulicach. Tak samo rodzice odpowiedzialni są ze swe nielektwie dzieci, którym nie wolno wieczorem wychodzić na ulice miasta.

Policja otrzymała instrukcje, by na wypadek, gdyby z okien do niej strzelano, odpo-

wiadała ze swej strony także strzałami do tych okien. Wogóle ma policja rozkaz, by wobec tłumu, po kilkakrotnym upomnieniu i sygnale trąbki, w razie nieposłuszeństwa użyła broni palnej.

Plany opozycji.

Budapeszt. — (Dep. wł.) Powszechnie sądzą, że obecnie nastąpi już uspokojenie, a to tem bardziej, że także w szeregach opozycji miało nastąpić po wczorajszych wypadkach przygnębienie. Zwłaszcza obicie ministra handlu Beöthyego spotkało się u przewodców opozycji z potępieniem.

Niewiadomo jeszcze, czy plan wywołania podobnych awantur w delegacjach będzie przeprowadzony. Dziś ma się odbyć w mieszkaniu Franciszka Koszutha narada, na której zapadnie ostateczna w tej sprawie decyzja. Jak dotychczas — większość posłów opozycyjnych jest za dalszą walką.

NADESLANE
RUBRYKA TA NIE POCHODZI OD REDAKCJI
KTÓRA ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA NIA NIE BIERZE

Na bole głowy i reumatyzm
migrenę, — bóle nerwowe
ko jedyne — niezawodnie
usmierające nacieranie —
(nazwa prawna chroniona). Cena But. 70 h
De nabywa w drogueryi Mikolaseha i Ski we Lwowie
Główny skład wysyłkowy
C. k. Apieha Obwodowa 2. Heliman w Tarnopolu.

Krem do zębów
KALODONT
Woda do ust

KOLINSKA CYKORIA
Fabryka **SAD. WISZNIA** k. Lwowa
WYROB. HRAJOWSKI

Galicyskie tufki
„Balsam”
i kłębki cygarowe

ZMIANA MIESZKANIA. 16908
Cinolog, operator i akuszer **Dr. Rudolf Brejter**
mieszka obecnie
przy ul. cy **AKADEMICKIEJ 26.**

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych **Dr. Papée**
powrócił **ASNYKA 3.** 16047

Stanisławów, Sapieżyńska 18. 17232
Zakład dentystyczny

Dr. Leona Ordowera
otwarty od 9—12. i od 3—6. — W niedziele zakład zamknięty

Elegancki świat damski

kupuje obecnie najmodniejsze kostiumy, płaszcze angielskie, bluzki itp., tylko u renomowanej firmy **Jakób Posament** Lwów, ul. Akademicka 3.

Ubrania gotowe i na miarę **M. Marek**

Lwów, Sykstuska 29.
Abonament od K 10
miesięcznie. — 16775

Raglany angielskie w wielkim wyborze.

„Dom kobiet“ przy Towarz. „Ognisko kobiet“, Brajerowska 14, Telefon 2011/IV, poleca Paniom tanią, wygodną gościnę. Poprzednie zgłoszenia konieczne. 17990

Dentysta Dr. med. Henryk Zipper
powrócił ordyn i. jak dawniej ul. 3go Maja 7. 18220

Dr. Marya Pogonowska — powróciła
i ordynuje jak zwykle w chorobach skórnych 18532
Lwów — ulica Asnyka 6, od g. 2-4.

Dom dentystyczno-towarowy Dental-Depot
Bruno Sass i Spółka

zostaje z dniem 16. b. m. do domu przy ulicy SYKSTUSKIEJ Nr. 14, I. p., PRZENIESIONY.
18433

CASINO DE PARIS Wielkomiński program familijny od 13. do 30. września. — Mlle Lepique, tancerka trans. — Iluzjonista Willi L'honi Masque. — Mlle Borgey, światowa piękność. — Maryska Major, śpiewaczka. — Adolf Wolner, humorysta. — Livia Beatrice, franc. śpiewaczka. — La belle Leonora, hiszp. tancerka. — Martini Maros, operowy śpiewak. — Marya Grossweber, czeska subretka. — Oyra-Oyra, tanciec haliganów. — Mary Mertens, wied. śpiewaczka i występ 10 innych sił artystycznych. 18496

ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-TECHNICZNY
Maksa Kisefa
wykonuje korony, mostki, zęby sztuczne w kauczuku i zęb. bez podniebienia po cenach umiarkowanych. WŁ. LW 3713 BL. JAGIELLA 14 K. 20-22. — Winda do dyspozycji. Telef. 2622/II. 18533

Uciążliwe szczerkowanie
Parkietów, Linoleum
— ZASTĘPUJE SIĘ — 17077

„CYRYNA“
wydawnictwo zrealizowało raz 2 razy. — Podłoga jest zawieszona do sufitu i jaza. — Światło uznania od 1911 r. — Jestem z „Cyryny“ do podłogi, mebli i t. p. bardzo zadowolona. Będę ją gorąco polecała swoim znajomym. — Budapeszt 8. X. 1912. Flora Halutich. — Do nabycia wszędzie. 1 fl. K 3, pół fl. K 170. — Jedyni wytwórcy: J. Lorenz i Ska, Eger, Czechy.

Drobiazgi.

Lwów, dnia 19 września 1912.

Temperatura. Dzisiaj o godzinie 8-mej rano było +8° stopni Reum.

Jutro:

Eustachego i Zuzanny. — Sozanta m. Wschód słońca o godzinie 5:07. — Zachód o godzinie 5:30.

Kalendarzyk historyczny:

Dnia 19 września 1019 r. Król Bolesław Chrobry, wyruszywszy na czele swojego rycerstwa przeciwko Rusinom, po kilku zwycięstwach nad nimi odniesionych, zbliża się ku bramom Kijowa. Przeżeni mieszkańcy wysłali deputację, która oczekiwata Bolesława przy wjeździe do miasta z chlebem, solą i kluczami. Bolesław, wjeżdżając przez t. zw. „Złotą branę“, ciął w nią mieczem, na znak, że bierze Kijów w swoje posiadanie. Od tego uderzenia miecz się wyszczerbił i stąd „Szczerbecem“ go nazwano. Używano go przy koronacjach królów polskich, każdy król nowowstępujący na tron brał go do rąk i wywijał nim na wszystkie cztery strony świata, co miało oznaczać, że zobowiązuje się bronić granic państwa polskiego.

Repertuar Teatru Turskiego:

Jasło 20 września: „Krowożerskie zuchy“.

21 września: „Przedmiejskie zalecanki“.

22 września: „Kolporter“.

KINO-CORSO, plac Akademicki I. 5. — 400 miejsc. Dziś wspaniały program. Prócz innych sensacyjny dramat „Wielka atrakcja cyrkowa“ i piękna komedia „Ideal kinematograficzny“ i inne obrazy. 18182

KINO-ELITE, ulica Trzeciego Maja 11. — 300 miejsc. Dziś między innymi niezrównany dra-

mat „Dr. Gar et Hama“ i dwa inne dramaty. 18183

Targ zbożowy. — Budapeszt dnia 18 września 1912. — Pszenica na październik 11-15 do 11-16. Pszenica na kwiecień 1913 11-67—11-68. Żyto na październik 9-58—9-59. Żyto na kwiecień 10-11—10-12. Owies na październik 10-11—10-12. Owies na kwiecień 10-41—10-42. Kukurudza na wrzesień 9-33—9-34. Kukurudza na maj 00-00—00-00. Rzepak na sierpień 7-61—7-62.

Przeniesienia i mianowania. Namiestnik przeniósł starszych weterynarzy powiatowych: Anatola Proskurnickiego ze Lwowa do Stanisławowa i Michała Małeckiego z Mielca do Złoczowa, oraz weterynarza pow. Wład. Rudnickiego z Jarosławia do Mielca.

Rada szkolna krajowa zamianowała inżyniera budownictwa miejskiego w Krakowie, Maryana Kwiecińskiego, nauczycielem w IX. klasie rangi dla przedmiotów mechaniczno-techn. w szkole zawodowej ślusarskiej w Świątnikach.

„Sokół“ III. urządził w niedzielę d. 22 bm. w sali starej szkoły św. Marcina „Wieczór rozmałości“. Początek o godz. wpół do 8-ej wieczór. W sobotę d. 28 bm. dla członków i ich rodzin odbędzie się „Wieczornica inauguracyjna“ z tańcami. Wpisy przyjmuje się do 25 bm. w kancelarii Tow. Wstęp 1 K. 50 h. Początek o godz. 8-oj wieczór.

Akcyja nauczycielstwa ludowego. Prezydium Komitetu wykonawczego wiece nauczycielskiego zebrało się onegdaj na naradę, celem przedsięwzięcia odpowiednich kroków, wobec niepewnego losu regulacji plac nauczycielskich. Zarząd o reformę wyborczą każe przypuszczać ewentualność, iż się Sejm nie zbierze. Na wypadek zaś przełamania tych trudności, wynurzenia dra Jahl'a, referenta finansowego, napawają nauczycielstwo poważną obawą, iż nawet w normalnych warunkach sesji sejmowej, nie uzyska nauczycielstwo oczekiwanej regulacji.

Ani Rada szkolna krajowa, ani Wydział kraj. nie przygotował dotąd wniosku na polepszenie plac. Prezydium Komitetu wykonawczego wyzywa przeto Komitety powiatowe do organizowania wieców powiatowych w najkrótszym czasie. Niech cały kraj rozebrmi głosem niedoli rzesz nauczycielskich, którym szafarze dóbr krajowych miast miary sprawiedliwości, rzucają słowa „sympatii i uznania“ i szczerą garść obietnic.

Sekretariat Komitetu wykonawczego (ul. Słodowa 7). wysyła do komitetów powiatowych specjalne wskazówki, do których winny się bezwarunkowo zastosować.

Z Stowarzyszenia „Życie“ proszą nas o umieszczenie następujących słów:

Głęboko dotknięci żalobną wieścią o tragicznej śmierci kolegi sp. Jana Jakubowskiego, asystenta Politechniki i jednego z najgorliwszych członków naszego Towarzystwa, wyrażamy tą drogą serdeczny żal i ubolewanie swoje. Rodzinie s. p. Zmarłego z powodu tak bolesnej straty. W krótkiej wędrówce życia zdobył sobie sp. Jan szczerą, koleżeńską miłość, będąc zawsze żywym przykładem pracownika naukowego i bojownika ideowego w pracy obywatelskiej. Dziękując się tą smutną wiadomością z ogółem młodzieży akademickiej wyrażamy cześć Jego pamięci. Wydział „Życia“, stowarzyszenia polskiej akademickiej młodzieży postępowej.

Wieczór dyskusyjny. W poniedziałek, dnia 23-go września 1912 r. o godz. 7 wieczorem odbędzie się w lokalu Kola T. S. L. Tad. Kościuszki przy ul. św. Mikołaja I. 17, II. p. wieczór dyskusyjny na temat: „Fracja T. S. L. wśród sfer robotniczych“, ref. p. J. Sanojca.

Godne naśladowania. W niedzielę, dnia 15 b. m. odbyła się za inicjatywy Dyrektorki szkoły żeńskiej im. Staszica, pogadanka na tle higieny domowo-szkolnej, z rodzicami uczennic tej szkoły. Prelegentka p. W. Weiglówna, przedstawiła w nader przystępnych słowach wagę i konieczność utrzymywania czystości w domu ze względu na zdrowie, oraz konieczność przewietrzenia mieszkań i używania słońca, jako najważniejszych czynników higieny życia. Licznie zgromadzeni rodzice z prawdziwym uznaniem dla inicjatorek dziękowali serdecznie i z wdzięcznością za wiele cennych wskazówek i rad, które jako promień światła, padły na umysły robotniczego ludu.

*** Nowe pismo pod tyt. „Nowy Prąd“.** tygodnik polityczny, ekonomiczny, społeczny, naukowy i i literacki — rozpoczęło wychodzić we Lwowie z dniem 18 września b. r. Pismo wydaje i kieruje nim znany szeroko publicysta i uczony, p. L. Kulczycki. „Nowy Prąd“ wedla zapowiedzi, będzie pismem demokratycznym i postępowym w ścisłym tego słowa znaczeniu, przypuszczać więc należy, że znajdzie wielu zwolenników wśród społeczeństwa polskiego. — Adres redakcyi: Lwów, ul. św. Teresy.

Biedny, ciężko chory młodziwiec, dla którego jedynym ratunkiem byłby dłuższy pobyt w jakimś sanatorium, zwraca się za pośrednictwem naszym do osób zamożnych a litosliwych z prośbą o podanie mu pomocnej dłoni. Łaskawe datki przyjmie nasza Administracja, która też gotowa jest służyć adresem owego nieszczęśliwego, gdyby ktoś raczył bliżej nim się zająć i zaopiekować.

Defraudacyja i ucieczka urzędnika. Niejaki Fischer, oficyał Wydziału krajowego w Czerniowcach, dopuściwszy się przeróżnych malwersacyj w urzędzie, aa kwotę przeszło 90.000 koron, umknął wraz z żoną do Rosyi. Fischer mimo to, iż był człowiekiem żonatym, był stałym gościem i znanym „lebemanem“ we wszystkich tutejszych spelunkach nocnych, gdzie zawsze pełnemi garściami pieniądze wyrzucał, a zarazem był serdecznym towarzyszem osławionego Borokowskiego i Zenty, również urzędników Wydziału krajowego, którzy obaj za takie same sprawy, siedzą już od dawna pod kluczem.

*** „Turka bei Kolomea“.** Takich nalepek używa odnośnie urzęd pocztowy i taką nazwę nosi tamtejsza stacya kolejowa. Stacya „Turka bei Kolomea“ leży na terytorium Dobrowódka, należałoby więc ochrzcić stacyę i urząd pocztowy „Turka Dobrowódka“, którato nazwa zupełnie dokładnie o reślaby położenie miejscowości, a nie drażniłaby ludności kraju niesamowitem germańskiem brzmieniem. Mozeby tak ktoś z powołanczy, zajął się tą sprawą bliżej, a przedewszystkiem mieszkańcy danej miejscowości niechby wnieśli takie ządanie, gdzie należy.

Sprostowanie. Podaliśmy onegdaj wiadomość o zamachu samobójczym Janiny B., zamieszkałej przy ulicy Ossolińskich, I. 42. Wiadomość ta była mylna. B. — jak stwierdzono — wcale nie miała zamiaru targnąć się na życie, lecz tylko przypadkowo się skaleczyła.

Z kroniki zamachów samobójczych. Stanisław D., koźlarz, liczący lat 28, zamieszkały przy ulicy Zielonej, I. 52, zadał sobie dwie rany w okolicy serca. Powód zamachu na razie nieznany. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego po udzieleniu desperatowi pierwszej pomocy, odstawiło go do szpitala powszechnego.

Michał K., czeladnik rzeźnicki, zażył w calu pozbawienia się życia, trucizny na szczury Farsa, która mogła się tragicznie zakończyć, pouczy pana Michała, że nie warto się truć, jeśli można żyć przyczyną zamachu była strata 160 koron — które desperat stracił w szynku.

Zbłąkany cap. Do pani Kętrzyńskiej, zamieszkałej w gminie Zamarstynów, przy ulicy Ogrodniczej, przybłąkał się jakiś cap, który

Stanisław Stępkowicz

Lwów, Sobieskiego 9.
Pierwszorzędny Magazyn futer
i Pracownia kuśnierska poleca

Futra

damskie, męskie i po-
długie oraz BOA —
Czapki i zarekawki
w kolosalnym wyborze po
b. niskich cenach. 16777

widocznie stracił z oczu swego właściciela dotychczasowego i błądził bez celu. P. Kętrzyńska przytrzymała niespodzianego gościa, w nadziei, że niebawem zgłosi się właściciel. Tymczasem nadzieja zawiodła i gościnną pani musi utrzymywać włóczęgę, który objawia kolosalny apetyt. Wobec tego tą drogą prosi właściciela, by zabrał sobie jak najrychlej swojego capa, który w przeciwnym razie może uleść fatalnym wypadkom.

Wymuszenie. Kilku sprytnych lwowskich handełsów stawało od pewnego czasu przed sklepem jednego z kupców przy placu Halickim czyniąc tem niezwykle hałas. Na pytania zaciekawionych przechodniów odpowiadali głośno na wszystkie strony, że czekają na licytację, która się rozpocznie za chwilę w tym sklepie. Licytacja zaś jest spowodowana bankructwem kupca. Rzecz naturalna, że tego rodzaju awantury musiały szkodzić kupcowi. Wiedzieli o tem handełsi i postanowili go wyzyskać, kiedy więc kupiec zaczął ich prosić ażeby go nie narażali na szkody, handełsi zażądali okupu. Targ w targ zapłacił kupiec oszustom 80 kor.

Zdawało się, że wreszcie będzie miał spokój. Tymczasem ku wielkiej trwodze spostrzegł, że handełsi znowu pod jego sklep wracają i znowu chcą go naciągnąć. Wczoraj bezczelność jednego z nich nazwiskiem Seidenmann doszła już do tego, że wszedł do sklepu i począł się domagać odeń nowych świadczeń pieniężnych, tłumacząc mu równocześnie, że przecież takie ciągłe wystawianie ludzi pod sklepem tylko szkodę przynosi firmie. Zniecierpliwiony kupiec doniósł o wszystkim policyi. Sprawą zajmie się najprawdopodobniej sąd.

Bodajto spryt!

Z bruku. Do aresztów policyjnych oddano kelnera Gajdę za to, że miał na Placu krakowskim trzy kule bilardowe i chciał je sprzedać. I za co? Czy może powinien był mieć pięć kul?

Jana Ochęduszkę schwytano za dwa jaja, które skradł przekupce na Rynku i wsadzono do aresztów. Straszne!

Wykaz przedmiotów znalezionych dnia 18-go września b. r. w wozach kolei elektrycznej: para rękawiczek, laska, szpilka do krawat i, kordka, bańka z krwią, torba z aktami i portmonetka, zawierająca drobną kwotę i marki.

Stan. Leśniakowski, Zakład instalacyjno-elektro-techniczny, ul. Chorążczyzna l. 10, donosi P. T. czytelnikom, że ceny zarówno oszczędnościowych różnych systemów, obniżył do 1 kor. 50 hal. 16940

Schwarzmanoff, gdzie jesteś? Gram w „Hostynicy” panie, a ze mną gra mistrzów dwunastu. Jest to róg ulicy Kościuszki i Sykstuskiej, gdzie tramwaj staje, gdzie świeży pilzner z beczki się toczy, a po teatrze jest zawsze ciepła kuchnia gotowa. 18530

WYSTAWA MEBLI. Zwracamy uwagę na ogłoszenie „Wystawa i tania sprzedaż” firmy „Józef Schuster” umieszcz. w dzisiejszym num. na str. 5 18560

Na jesień i zimę serdaczki i włóczękowie żakiety, rękawiczki, trykoty, pończochy, kamasze reformowe majtki, poleca **MALCIA BLAU-STEIN**, Lwów, Wałowa 11. Doborowe dodatki do krawiecczyni. 18812

Już otwarty nowo założony magazyn nowości dla panów pod firmą **Piotr Segall**, Lwów, Jagiellońska 2, Bank praski. 18367

W Colocseum Hermanów tłumy niezliczonej publiczności od 16 bm. podziwiają nieznane dotąd islandzkie walki „Glima”. John Josefson, islandzki król szermierzy „Glima” święci niezwykle tryumf, pokonywując swym tajemniczym kunsztem: a) bokserów, b) nożowców, c) odpierając ataki z przodu i z tyłu, aczkolwiek ma ręce w tyle na krzyż związane, d) broniąc się skutecznie przeciw rewolwerowcom, którzy wołając „ręce w górę”, mierzą w niego, oraz e) odpierając napad 3 mężczyzn.

Tajemnicy sport samoobrony „Glima” mieszkający starej, legendarnej wyspy Islandyi na oceanie Atlantyckim uprawiają od wieku XII. Rok 1908 jest przełomowy. Po raz pierwszy John Josefsson zjawia się na igrzyskach olimpijskich w Londynie, a uznany zwycięzcą otrzymuje z rąk królowej Aleksandry dyplom honorowy „For splendid sport”.

Prócz numeru tego, program nowy poszczycić się może i innymi b. zajmujący. Mamy na myśli: a) wspaniałą tresurę kotów Smaragdy, 2. teatr sztucznych kartów Rubiniego, 3. znakomity duet taneczny z Amelys, 4. niezrównanych gimnastyków - gladiatorów braci Woern, 5. balet sióstr Kelly, 6. prolongowane męki piekielne, w których tresowane lwy są aktorami, 7. zdjęcia kinematograficzne i 8. operetkę jednoaktową „Po reducie”. Bedy z muzyką Aschera.

Ciągnięcie loteryi liczbowej.

Z dnia 14 b. m.

Berno	54	22	15	52	66
Tyrol	22	74	11	26	69

Przed wyborami do IV-tej Dumy

(Depesze „Wiek Nowego”).

Warszawa. — (Dep. wł.). — Z wymienionych dotychczas kandydatów polskich najwięcej szans mają obecnie: kandydat secesyj narodowo-dem. adwokat Kucharzewski, kandydat postępowców adw. Patek i kandydat kompromisowy adw. Suligowski. Który z nich będzie miał najwięcej widoków przejścia, o tem rozstrzygnie zebranie komitetu obywatelskiego, które odbędzie się jutro w resursie kupieckiej.

Warszawa. — (Dep. wł.). — Jak dowiaduję się z dobrze poinformowanego źródła, zebranie trzech grup żydowskich: konserwatystów, asymilatorów i nacjonalistów postanowiło oddać głosy na kandydata polskiego tylko w takim razie, jeżeli on uzna postulat równouprawnienia żydów. W przeciwnym razie żydzi mają wstrzymać się od głosowania.

Warszawa. — (Dep. wł.). — Wybory do Dumy z tutejszej kurii ogólnej i z kurii rosyjskiej odbędą się dnia 11. października.

Petersburg. — (Dep. wł.). — Organ kandydatów „Riecz” broni w dzisiejszym numerze kandydatury żydowskiej w Polsce. Jeżeli Warszawa wybierze Polaka, to — zdaniem „Rieczy” — Łódź powinna wybrać żyda.

Z teatru.

(„Koledzy” — komedia w czterech aktach Augusta Strindberga).

Premiera wczorajsza nie przysporzyła laurów kierownictwu naszego teatru. W produkcji dramatycznej głośnego szwedzkiego pisarza niema chyba rzeczy w wykonaniu słabszej, o atmosferze ordynarniejszej. Miejscami staje się to wręcz plugawie przez krańcowe, przenajmniej ciasne doktrynerstwo autora, czepiające się naigłupszych błahostek i komeraży życiowych i wydymające je z chorobliwą przesadą do rozmiarów nieledwie kosmicznych, ba, metafizycznych! Chwilami ma się wrażenie, że mamy do czynienia z niesmaczną, ordynarną parodią, która przestaje już śmieszyć, a tylko razi i nudzi.

Niemieckie encyklopedye w spisach dzieł Strindberga wcale nie wymieniają „Kolegów” — zaliczają tę sztukę do rzędu jego najsłabszych, nie wartych wzmianki.

Powstała ona obok dramatu „Ojca” (znanego naszej publiczności), „Panny Julii” i „Wierzycei” w latach 1887—1890, kiedy autor szwedzki, który całe życie był mizoginem, przeżywał okres istnego szału antyfeministycznego, a to po skandalicznym pożyciu i rozwodzie ze swą pierwszą żoną, aktorką Siri Essen (co jednak nie przeszkodziło mu w kilka lat później ożenić się powtórnie z literatką, a po rozwodzie z nią po raz trzeci ...znowu z aktorką). Sztuki te są więc rodzajem publicznej zemsty zacieklego aż do szału doktrynera i ciasnego fanatyka północnego, którego ideologia w dodatku przechodziła wtedy znamienne kryzys — w tym czasie bowiem A. Strindberg z namietnego socjalisty przedzierzgnął się w równie nieumiarkowanego apostoła skrajnego indywidualizmu i uważał tak swą osobę, jak i swe skandale prywatne za centrum dziejów ludzkich...

O ile jednak w „Ojcu” zdobył się na artystyczną konstrukcję i szczerzy wiew tragizmu, o tyle „Koledzy” są tylko brudnym reflekssem jego niewybrednych komeraży i kłótni małżeńskich. Temat tu ten sam, co w „Ojcu”, z tą tylko różnicą, że gdy w „Ojcu” mężczyzna w zacieklej walce z demonicznym światem kobiety pada ofiarą — w „Kolegach” demon kobiecy zostaje pogrzebiony...

Sprawa rozgrywa się pomiędzy malarzem Akselem i żoną jego Bertą, także malarzką — koledzy... Otóż niepodobna sobie chyba wyobrazić nic trywialniejszego i ordynarniejszego jak postać tej kobiety — jest to jeden stek kłamstwa, podłości, przewrotności i... niemiłowłęczą głupoty, jakieś plugawie zwierzę. Prócz tej dominującej istoty jest jeszcze w sztuce rozwódka-pijaczka ze swoimi dwiema córeczkami, prostytutkami, jest wreszcie jakaś koleżanka, ziejająca nienawiścią, kancista hermafrodyta i intrygantka. Otóż tym razem rzecz kończy się pogrzebieniem tego plugastwa i zwycięstwem męskiego osobnika. Na szersze omawianie tej effuzji chamstwa i ordynarności szkoda słów.

Ze wielbicieli Strindberga po wielkich

Plachty nieprzemakalne

(wasserdichte Decken)
najtaniej u znanej firmy
Próbki i oferty bezpłatne.

Wilhelma Hausmana
we Lwowie — plac Gołuchowskich 14. — 18748

trudnościach zdołali przed kilkunastu laty przemycić tę rzecz na sceny ojczyste autora — to już rzecz ich gustu — dla jakiej jednak racji my, po latach dwudziestu paru, mamy przeżywać to nieaktualne chamstwo, to cuchnące pokłosie skandalów małżeńskich Strindberga z ubiegłego wieku — to już niedocieczona tajemnica genialnych kombinacji repertuarowych obecnego kierownictwa. Gdyby coś podobnego popełnił polski autor, moralne autorytety naszego teatru z pewnością odrzuciłyby to wśród gromów oburzenia. I taką rzecz wystawia się u nas, kiedy wartościowe dzieła rodzinne i pierwszorzędni autorowie (Wyspiański!) darmo czekają na inscenizację!

Zdolni nasi artyści pp.: Żelazowski (Ak-sel), Bednarzewska (Berta), Rotter (w postaci pijaczki pełna artystycznego taktu), Hierowski, Barwińska, Frączkowski, Okornicki i inni — dusili się wprost w atmosferze tej elukubracji.

J. J.

Depesze „Wieku Nowego” z dnia 19 września 1912.

Narady prezesów klubów. Dziś o godzinie 10-tej przedpołudniem rozpoczęły się w dalszym ciągu narady prezesów polskich klubów sejmowych w obecności marszałka i namiestnika.

W miejsce p. dra Kozłowskiego, który wczoraj zastępował klub centrum, przybył dziś prezes tego klubu ks. Witold Czartoryski. Godz. 12-ta w południe — obrady toczą się ściśle poufnie.

Tryumf aeroplanów. — Londyn. — Cwiczenia armii angielskiej wczoraj wieczór nagle przerwano. Powodem ma być ta okoliczność, iż wojska wskutek wybornej służby widowczej aeroplanów nie zdołały utrzymać się na swych stanowiskach.

Zakaz wywozu kartofli. — Londyn. — Do „Timesa” donoszą z Ottawy: Departament rolnictwa zabronił przywozu kartofli z Europy z powodu występującego w Europie gnicia kartofli.

Rządy policyjne na Węgrzech. — Budapeszt. — Według urzędowej relacji, podczas wczorajszych wykroczeń ulicznych pociągnęła policja 80 osób do odpowiedzialności, z tych 37 uwięziła. Wiele osób jest rannych, z nich 24 ciężko rannych.

Męczeństwo więźniów politycznych. — Petersburg. — (Dep. wł.) Dzienniki donoszą, że w katorżce nerczyńskiej skazano więźnia politycznego, Brinina, na karę cielesną. Wobec tego towarzysze więzienni Brinina rozpoczęli głodówkę, a gdy dyrektor więzienia zagroził im także chłostą, dziesięciu więźniów popełniło zamach samobójczy. Czterech z nich zmarło.

Proces prasowy. — Warszawa. — (Dep. wł.) We wtorek odbędzie się w tutejszej Izbie sąd. rozprawa przeciwko Grzegorzowi Glasowi z powodu artykułów, pomieszczonych przez niego w „Głosie”.

W takiej samej sprawie redaktor Dawid skazany został na rok twierdzy.

Wzmocniona ochrona. — Warszawa. — (Dep. wł.) Ukazem carskim został stan wzmocnionej ochrony w guberniach: warszawskiej, piotrkowskiej, lubelskiej i radomskiej przedłużony do października r. 1913.

Uwięzienie bandyty. — Warszawa. (Dep. wł.) — W sądzie okręgowym podczas rozważania sprawy Wiśniewskiego, oskarżonego o cały szereg rozbojów zbrojnych, na ławie dla publiczności przysłuchiwał się bardzo uważnie rozprawie jakiś jegomość bar-

dzo elegancko ubrany. Obecny na rozprawie starszy strażnik poznał w nim znanego bandytę Konecznego, sprawcę wielu napadów i zamachów na strażników i agentów policji. Koneczny był uważany w policji za nieuchwytnego. Przypuszczają, że przybył na rozprawę, byobecnnością swoją wywrzeć presję na składających zeznania w sprawie Wiśniewskiego świadków. Konecznego na miejscu resztowano, zakuto w łańcuszki i pod silną eskortą odprowadzono do więzienia.

Jaka będzie czwarta Duma? — Petersburg. — (Dep. wł.) Sfery biurokratyczne przypuszczają, że czwarta Duma ich nie zawiedzie i że centrum będzie się składało z 300 posłów: októbrystów, nacyonalistów i grupy przemysłowców. Ci ostatni będą reprezentowani w liczbie 25 do 30 posłów. Jest to żywioł mniej pewny, niż októbrysty i nacyonalisci, ale biurokracja żywi niepionną nadzieję, że w sprawach ogólnopolitycznych grupa ta będzie występować w jednym szeregu z centrum. Urzędników w stronnictwach centrum ma być blisko 100. Dla opozycji biurokracja wspaniało-myślnie przeznaczą 50 miejsc, dla skrajnej prawicy 10—15 mandatów, tyleż dla Polaków i Muzułmanów. Wszystkie pozostałe mandaty przeznaczone są dla frakcji kleru, która będzie w Dumie reprezentowała prawe skrzydło.

Pokój w drodze. — Konstantynopol. — (Dep. wł.) Między Turcją a Włochami toczą się w dalszym ciągu rokowania w sprawie wymiany jeńców.

Rokowania pokojowe posuwają się naprzód. Wielką trudność sprawia żądanie Włoch odwołania wojsk tureckich z Trypolitanii, albowiem rząd turecki obawia się, że w takim razie wybuchłoby powstanie Arabów.

Wrzenie na Bałkanie. — Belgrad. — (Dep. wł.) „Samouprawa” domaga się przeprowadzenia reform w Starej Serbii i Macedonii pod gwarancją Europy. W przeciwnym razie — zdaniem tego pisma — wojna jest nieunikniona.

O morze Śródziemne. — Paryż. — (Dep. wł.) „Temps” domaga się, aby do Bizerty wysłano najlepsze i najnowszej konstrukcji okręty, ponieważ jest to punkt bardzo ważny, gdzie można przeszkodzić połączeniu się eskadr włoskiej i austriackiej.

Mięso austriackie dla Niemiec. — Berlin. — (Dep. wł.) Rząd wydał różne zarządzenia dla importu mięsa austriackiego do Niemiec.

Zatrute mięso. — Insbruk. — (Dep. wł.) Skutkiem spożycia zatrutego mięsa w Levico wiele osób zachorowało. Z tych trzy osoby znajduje się w niebezpieczeństwie życia.

Kiedy w Rosji zniknie ucisk narodowy? — Petersburg. — (Dep. wł.) „Rossija” w polemicznym artykule, skierowanym przeciwko miesięcznikowi „Russkaja Myśl” oświadcza: „Innoplemieńcy pragną posiadać własną kulturę. Niechaj ją stworzą... Nikt im w tem nie przeszkadza. Ale kiedy te ich dążenia zagrażają jedności i całości imperium, to imperium to głośno stawia przeciwko temu swe veto. Innoplemieńcy, jeśli zechcą być obywatelami rosyjskimi, nie będą nigdy obywatelami pośledniejszego gatunku. Prawda... Innowiercy nie otrzymali prawa szerzenia swej wiary i nawracania prawosławnych, prawda i to, iż Pola-

cy są ograniczeni co do prawa działalności kolonizacyjnej, a żydzi w Mało Rosyi i na Białej Rusi co do prawa zmiany miejsca pobytu, ale ograniczenia te zniknąć będą w miarę rozwoju kultury rosyjskiej, w miarę tego, jak się wzmacniać będzie pod względem samowiedzy i uświadomienia narodowego naród rosyjski i w miarę tego jak znikną przeżytki przeszłości”.

Rewizja sprawy Azewa. — Paryż. — (Dep. wł.) Konferencja partji socjalistów-rewolucjonistów w Paryżu uchwaliła rezolucję, w której uznając w zupełności zasługi Burcewa, nie uważa jednak za możliwe jedynie na podstawie słów Azewa dokonać rewizji jego sprawy. Wyrok śmierci na Azewa zachowuje swą moc.

O mord rytualny. — Kijów. — (Dep. wł.) Sędzia śledczy Maszkiewicz przedstawił memoriał ministrowi sprawiedliwości Szczegłowitowi w sprawie Bejlisa. Sprawa Bejlisa ma być wreszcie umorzona a nie-szczęśliwy Bejlis wypuszczony z więzienia.

Sprawki włamywaczy. — Kraków. — (Dep. wł.) W ciągu kilkunastu dni dokonano tu sześciu włamań do różnych kas. Dziś w nocy niewysłędzeni na razie sprawcy dokonali siódmego z rzędu włamania do kasy domu bankowego Dientucha w Rynku głównym. Zawiedli się jednak, gdyż przezorny bankier zostawił w kasie kantoru zaledwie kilkanaście koron.

Samobójstwa więźniów politycznych. Petersburg. — (Dep. wł.) Gazecie „Birż. Wied.” donoszą z Irkucka: W Kutomarskim więzieniu dla katorżan za Nereryńskim znowu miało miejsce zbiorowe samobójstwa więźniów. Tym razem więźniowie zażyli truciznę. Pięciu umarło, jeden dostał pomieszczenia zmysłów. Samobójstwa te spowodowane zostały stosowaniem chłosty do politycznych

Walka nauczycieli francuskich z rządem. — Paryż. — (Dep. wł.) Francuska narodowa federacja socjalistyczna, generalna konferencja pracy, urzędnicy poczt i telegrafu, robotnicy arsenałów i monopolij tytoniowych postanowili poprzeć ligę nauczycieli francuskich, która oświadczyła rządowi, że mimo jego rozkazu, organizacyi swej nie zwinie.

Uczczenie grabieży. — Chełm. — (Dep. wł.) Tutejsze bractwo prawosławne postanowiło zbudować w Chełmie prawosławną cerkiew na pamiątkę oderwania Chełmszczyzny.

Droga policja. — Petersburg. — (Dep. wł.) Ze 100 milionowego budżetu ministerstwa spraw wewnętrznych połowa przeznaczona jest na utrzymanie policji. Na przygotowania wyborcze przeznaczono 40 tysięcy rubli.

Pomnik Stołypina. — Kijów. — (Dep. wł.) W niedzielę odbędzie się tu odsłonięcie pomnika Stołypina. Ze wszystkich miast rosyjskich przybędą na tę uroczystość deputacje organizacyi monarchicznych. Po mieście rozrzucono proklamacye, wzywające do pogromu żydów, z powołaniem się na to, że zabójca Stołypina, Bagrow, był żydem.

Ulew w Chinach. — Pekin. — (Dep. wł.) Wskutek oberwania się chmury zupełnie zniszczone zostało miasto Cindisiań. Utonęło przeszło 10 tysięcy ludzi. Nadto woda literalnie zmyła kilka małych miasteczek i wsi. Ogółem zginęło 30 tysięcy ludzi

Uniewinnienie marynarzy. — Kronsztad. (Dep. wł.). — Sąd wojenny uniewinnił wszystkich sześciu podsądnych marynarzy.

Jeszcze jedno pismo rosyjskie. — Warszawa. — (Dep. wł.). — Wyszedł pierwszy numer nowego pisma rosyjskiego „Warszawskie Wiedomości“.

Wybory do Dumy. — Berlin. — (Dep. wł.). — „Berl. Tag.“ wyraża nadzieję, że nowa Duma bardziej będzie odpowiadała potrzebom i interesom życia konstytucyjnego, niż trzecia. „Stosunek rządu do Dumy — pisze ta gazeta, wykaże o ile Kokowcew, jako mąż stanu stoi wyżej od swego poprzednika.

Wiedeń. — (Dep. wł.). — „Neue Fr. Pr.“ omawiając sytuację wyborczą w Rosji, zaznacza, że październikowcy w związku z nacjonalistami przyczynili się do zwycięstwa reakcji, w wzmożenie represji i brali czynny udział w wyprawach na Polskę i Finlandyę.

Konferencja soc.-demokratów. — Paryż. (Dep. wł.). — W jednym z miast skandynawskich odbyła się konferencja przedstawicieli socjalnej demokracji w Rosji. Były reprezentowane wszystkie frakcje rosyjskiej Soc. dem. i przedstawiciele 8 organizacji socjalistycznych innych narodowości. Ogółem było obecnych 18 delegatów z głosem decydującym i 15 z głosem doradczym. Konferencja uchwaliła dążyć do zjednoczenia i jednolitej akcji wszystkich frakcji S.-d. postawić własnych kandydatów, a w dalszym stadium kampanii wyborczej zawierać bloki z lewicą przeciwko liberalom, a z liberalami przeciwko prawicy.

Zamysłowski zachwiany. — Wilno. — (Dep. wł.). — Kandydatura Zamysłowskiego, głośnego reakcyonisty i polakożercy jest zupełnie zachwiana. Nacyonalisci, związkowcy, a zwłaszcza kler prawosławny przeciwstawiają tej kandydaturze kandydaturę popa Znamieńskiego. Ambo meliores!

Usuwanie niegodnych kandydatów. — Charków. — (Dep. wł.). — W związku z kampanią wyborczą rozpoczęły się rewizje i areszty. Wysłano na dwa lata po za obręb gubernii Charkowskiej znanego kooperatystę, redaktora czasopisma „Trud i Iskustwo“ (Praca i sztuka) Odera, którego kandydaturę popierały związki zawodowe.

Sejmowa reforma wyborcza.

Jotuje się ta reforma co prawda i prawdopodobnie będzie ugotowana, ale — powiedział wczoraj jeden z kierujących demokratów lwowskich — nie wiedzieć, jaką nam reformę uczestnicy różnych tych konwentów-łów zgotują i kiedy ją zgotują. Boć też tych posiedzeń, zebrań ugodowych, pogadanek itd. było już i zdaje się będzie jeszcze taka moc, że zdaje się wprost fizyczną niemożliwością, by wogóle odbyła się sesja sejmowa, a tem mniej, by raz już załatwiono sejmową reformę wyborczą.

Pod przewodnictwem marszałka hr. Gołuchowskiego odbyło się wczoraj popołudniu kilkugodzinne posiedzenie prezesów polskich klubów sejmowych, w którym uczestniczyli z ramienia prawicy pos. Abrahamowicz, z ramienia centrum pos. dr. Kozłowski w zastępstwie ks. Czartoryskiego z ramienia polskiej

demokracji pos. dr. Leo, z ramienia stronnictwa ludowego pos. Stapiński i z ramienia stronnictwa narodowo-demokratycznego pos. dr. Głabiński.

Obrady trwały do wpół do 8 wieczorem i były ściśle poufne. Jak słyhać, przedmiotem narad była konstrukcja ordynacji wyborczej, przyczem tak konserwatyści, jak i zastępcy rządu oświadczyli się na poszczególne punkty uwzględnione w projektach demokratycznych. Ciąg dalszy obrad odroczono do dziś, godz. 10 rano.

Jeden z uczestników konferencji oświadczył, że wedle jego przekonania sytuacja coraz bardziej się poprawia i że reforma dojdzie do skutku. Konserwatyści robią jeszcze wprawdzie trudności, ale powoli przynodzą do świadomości, że acz niechętnie, muszą robić ustępstwa.

— Sądzi pan poseł więc, że będzie reforma?

— Ona musi być zrobiona i dlatego będzie i pan chyba wie, co znaczy w polityce, że coś musi być zrobione. A trzeba panom wiedzieć, że tu rozgrywa się nie tylko polityka krajowa, ale i kawał polityki państwowej. Przez doprowadzenie ugody między stronnictwami polskimi zyska wiele znaczenie Koła polskiego, dla którego zawierucha wywołana w kraju między stronnictwami polskimi może być bardzo szkodliwą. Trzeba pamiętać, że Koło polskie wyszło z powszechnego głosowania i że ono z pewnością nie zdezawuuje postów demokratycznych.

— Zapatruje się pan poseł tedy optymistycznie na tok obrad?

— Do pesymizmu nie ma najmniejszego powodu. Robota idzie powoli wprawdzie, ale idzie stale naprzód i dlatego mam przekonanie, że ona wyda dodatnie skutki.

— A więc będzie Sejm?

— To właśnie zależy, czy będzie reforma i czy będzie ugoda. Bo bez ugody nie ma reformy wyborczej, a bez reformy nie ma Sejmu.

— Ale to już fizycznie niemożliwe, bo jeśli pertraktacje się przeciągną, wobec bliskiego zwołania parlamentu, nie będzie już czasu na obrady sejmowe!

— Dlaczego? Przecież hr. Stürgkh wyraźnie oświadczył Niemcom, że termin zwołania parlamentu zależy także od przebiegu i wyniku pertraktacji lwowskich. Widać z tego, że i Wiedeń bardzo interesuje się temi konferencjami i że jeżeli pertraktacje wezmą pomyślny obrót — w co ja osobiście wierzę — Sejm będzie.

Defraudacja w fabryce sanockiej.

Rozprawa przeciw Eugeniuszowi Białkowskiemu zakończyła się wczoraj popołudniu. Po przesłuchaniu świadków pp. Ludwika Eydziałowicza, dyrektora fabryki sanockiej i Emila Kruga, urzędnika Banku krajowego, prokurator postawił wniosek, by przesłuchać jako świadka b. starostę Wajdowicza, teścia oskarżonego, który sam się zgłosił do prokuratora, mimo sprzeciwienia się obrońcy dr. Solańskiego, trybunał jednak przychylił się do wniosku prokuratora.

Wszedł na salę p. Wajdowicz, ten sam, który po przesłuchaniu oskarżonego, przemówił z ławy dla publiczności, chcąc się zgłosić na świadka. Zeznania tego świadka były fatalne dla oskarżonego. Po śmierci żony, a córki świadka, oskarżony rozpoczął oszukańczą manipulację. Zdaniem świadka nie miał powodu tego czynić, bo świadek starał się o to usilnie, aby oskarżonemu niczego nie brakowało. Wyrobił mu też dobrą posadę. Oskarżony żył jednak nad stan i hulał, trwoniąc pieniądze. Ten właśnie sposób życia pchnął go do zbrodni.

Po skończonem postępowaniu dowodowym i przemówieniach prokuratora i obrońcy, sędziowie przysięgli wydali 12 głosami werdykt, uznający Białkowskiego winnym zbrodni sprzeniewierzenia.

Trybunał skazał Białkowskiego, przy uwzględnieniu łagodzących okoliczności na 18 miesięcy ciężkiego więzienia, obostrzonego postem co 14 dni i na zwrot fabryce sanockiej sprzeniewierzonych 6367 kor. 80 hal. Do kary policzono mu ośmiomiesięczny areszt śledczy.

Z sali sądowej.

(Ksiądz podpalaczem).

Sanok.

(Pierwszy dzień rozprawy).

Po odczytaniu aktu oskarżenia i odebraniu od oskarżonych generalistów, zeznaje osk. ksiądz Michał Skrocki, człowiek mały, niepokazny, o głosie szorstkim, niemiłym, robi niekorzystne wrażenie. Twarz wskazuje wyraźnie, że oddaje się alkoholizmowi.

Opowiada, że stosunek jego żony do Łukasza Sołody był dla niego taką torturą moralną, która go zupełnie zrujnowała i wyprowadziła z normalnego stanu. Wszelkie jego usiłowania, by stosunek ten przerwać, nie odnosiły skutku, a co gorsza, musiał ciągle patrzeć i chować pod swoim dachem dzieci, pochodzące od kochanka żony. To sprawiło, że zaczął pić z rozpacz, bo przedtem, jak twierdzi, nie nadużywał trunku.

Do zbrodni mu zarzuconej nie przyznaje się. Nie wie zupełnie, jakoby żona jego krytycznego dnia wydalala się z domu, więc też nie chodził jej szukać. Wogóle dnia tego będąc szczególnie podrażnionym, pił przez cały dzień, tak, że około 8 był już tak pijany, że zupełnie stracił przytomność. Ostatnie, co sobie jeszcze przypomina to to, że rozebrał się i położył do łóżka.

Drugi oskarżony Piotr Danyło, opowiada, że ksiądz był bardzo pijany i robił awantury; wskutek tego księdzowa uciekła, a wtedy ks. Skrocki wezwał Danyłę, by poszedł z nim jej szukać. Wyszedłszy, udał się do zabudowań Sałady, poczem kazał Danyłę pozostać opodal, przy studni, sam stanął pod stodołą i zaczął ją podpalać zapalkami. Gdy mu pojedyncze zapalki gasły, wśród przekleństw zapalił całe pudełko naraz i to położył w słomianą strzechę. Teraz nastąpił skutek i płomień niebawem objął cały dach. Wtedy Danyło przestraszony, umknął.

Wzięty w krzyżowe pytania przewodniczącego i obrońców Danyło zaczyna się jednak mieszać i popada w pewne sprzeczności. I tak zapytany, gdzie stał w chwili pożaru,

Nareszcie i we Lwowie ^{został otwarty} „Kracha“ dom obuwia, plac Krakowski 20, I piętro, naprzeciw gmachu hr. Skarbka — poleca obuwie męskie, damskie i dziecięce, w najnowszych fasonach, oraz kałasze praw. petersburskie po cenach najniższych fabrycznych. 18718 **Józef Krach, Ludwik Rewicz.**
O łaskawe odwiedziny i przekonanie się upraszają właściciele firmy

naprzód twierdzi, że na obejściu Łucia Salady, potem zmienia zeznanie i powiada, że ksiądz wysłał go po cygaro do żyda, których jednak nie przyniósł, bo żyd już spał.

Tak samo raz twierdzi, że uciekł od ognia, potem zaś, że był przy ogniu do 7-mej rano.

Następnie zeznaje Łukasz Salada, chłop młody, tęgi i przystojny. Zaprzecza, jakoby prawdą było, że utrzymywał stosunki z księdzową. Ma swoją żonę i do księdzowej nie chodził. Jeżeli księdzowa teraz się do tego sama przyznaje, to z chęci dopomożenia mężowi. Przyznaje, że plotki takie krążyły po wsi, ale nie były prawdą. Ksiądz jednak mu wierzył i miał do niego złość i niejednokrotnie mu się odgrażał. W dniu krytycznym, gdy Salada spostrzegł przez okno chaty płomienie na swojej stodole, natychmiast wybiegł na podwórze, a pierwszą jego myślą było schwycić podpalacza. Natychmiast też jego podejrzenia skierowały się przeciw księdzu, dlatego pobiegł drogą ku plebanii. Tu istotnie zobaczył, jak ksiądz otwierał furtkę swego ogrodu, a potem zobaczył go po raz drugi, jak wchodził na ganek plebanii.

Wśród zeznań Łucia następuje dość gwałtowna utarczka między nim a księdzem, mianowicie, gdy Łuc zaprzecza, jakoby miał stosunek z księdzową.

Ksiądz woła podrażniony:

— A czyje są najmłodsze dzieci?!...

Dalsi świadkowie stwierdzają, że wszyscy we wsi byli przeświadczeni o istnieniu stosunku między księdzową a Łuciem, z czym ta ostatnia nawet się nie kryła. Również opowiadają o awanturach, jakie wskutek tego działy się na plebanii i o zgorszeniu, jakie tak to, jak i pijaństwo księdza wywoływało we wsi.

Potwierdzają też, że ksiądz usiłował wysłać Łukasza Saladę do Ameryki, ten jednak nie chciał się na wyjazd zgodzić.

W następny dzień rozprawy ma zeznawać jako świadek p. Marya Skrocka, żona księdza i bohaterka smutnej tragedii, to też jej osoba, jak i zeznania budzą żywe zainteresowanie publiczności.

(Ciekawy proces o szpiegostwo).

W dalszym ciągu rozprawy opisywał świadek Rudij swoją

podróż do Kijowa.

Przebywając u brata, powziął myśl, aby pojechać do Kijowa i zapoznać się z organizacją szpiegowską, którą prowadzi tamtejszy sztab generalny. Niebawem też udał się w drogę, jak poprzednio, bez paszportu. Stawiony przed rotmistrzem straży granicznej oświadczył mu, że wiezie plany dla sztabu generalnego w Kijowie i prosił, aby go tam odstawić. Rotmistrz gościł go u siebie przez dwa dni a następnie sam odwiózł go do Kijowa i zaprowadził do sztabu.

W sali, do której go wprowadzono, zastał kilku wojskowych, a zapytany przez jednego z nich po co przyjechał, pokazał plany i statuty. Nie odpowiedziano mu nic na to. Zaprowadzono go natychmiast do jakiegoś odosobnionego pokoju, a tymczasem sali odbywała się narada. Po upływie pół godziny zwołał go do siebie pułkownik.

— Po co pan przyjechał? — zapytał. W odpowiedzi pokazał mu Rudij plany.

— I cóż dalej? — bąknął pułkownik.

Pokazał mu statuty.

— I cóż dalej?

— Nic.

— Kto pana przysłał?

— Sam przyjechałem.

Wówczas pułkownik zwołał podniesionym głosem:

— Po co pan właściwie przyjechał! Kogo pan chce durzyć? Ot, patrz pan, jak wygląda lwowska cytadela.

Tu pokazał mu fotografię.

Rudij, czując, że traci grunt pod nogami, zaczął się tłumaczyć, że miał jaknajlepsze zamiary, a jeśli plany są złe, to winni jego koledzy z towarzystwa, którzy mu je dali, bo sam planu nie sporządzał.

To naprawiło widocznie sytuację, bo kazano mu iść do generała, który w rozmowie przy herbacie zapytał go:

— Czy może pan mieszkać we Lwowie?

— Tak, mogę — odpowiedział.

— No to niech pan jedzie — mówił ów generał — i wynajmie pomieszkowanie. Poszliśmy tam człowieka, którego pan będzie przetrzymywał. Plan, który wykonacie, odbierze agent, który wam przywiezie także pieniądze.

Znowu opiekun.

Oddano go następnie jakiemuś człowiekowi, który zaprowadził go do siebie na obiad. Tam też mieszkał aż do chwili wyjazdu. W mieszkaniu owego człowieka spotykał się z jakimiś tajemniczymi postaciami. Grano w karty, bawiono się, chociaż z ust ich nie padło ani jedno słowo, będące w związku ze szpiegostwem, Rudij domyślał się, że ludzie ci stanowią szajkę szpiegowską. Po rozmowie z generałem, wieczorem o g. 7-mej, zaprowadził go ów towarzysz do generalnego sztabu, gdzie zastał trzech wojskowych i Zawalię, który ubrany był po cywilnemu i tylko na głowie miał czapkę urzędową. W pierwszej chwili przypuszczał, że Zawalię jest urzędnikiem, gdyż co chwila zgłaszali się do niego jacyś woźni. Później atoli oznajmiono mu, że to jest właśnie ten człowiek, który będzie razem z nim pracować we Lwowie. Zawalię oświadczył mu, że był już kilka razy w Galicyi, że mówi po polsku i wogóle omawiał z nim szczegóły planów. Między innemi prosił go, by najął mieszkanie za miastem i starał się dla niego o posadę w jakimś biurze pośrednictwa pracy. Umówili się następnie, że Rudij będzie się nazywał w sztabie Petro Nowoselski, istnieje bowiem zwyczaj, że szpiegdy podpisują się zawsze pseudonimem, aby tem łatwiej wprowadzić w błąd władze.

Jakie ma być hasło.

W myśl umowy, Rudij po powrocie do Lwowa i po wyszukaniu posady miał napisać kartkę tej treści do Zawalię: „Dorohij! Szczę u tebe czuwały? Koły widbude sia poświaczenie pamiatnyka Szewczenki? Daj o sobi szczo czuty“.

Ważne polecenia.

Do rozmowy wmieszali się wojskowi, którzy nakazywali mu, by śledził strekę ko-

lejąwą Lwów—Czerniówce. Oświadczyli również, że agent, który przyjedzie do Lwowa, przywiezie im miny, za pomocą których mają wysadzić w powietrze most kolejowy w Jaremczu. Pożegnawszy się z Zawalięm, poszedł znowu do swego towarzysza, gdzie zanocewał.

Nazajutrz był na obiedzie u generała. Do stołu zasiadł z czterema paniami, które, zdaje się, nie pozostawały w żadnym stosunku pokrewieństwa z generałem, a prócz nich było kilku mężczyzn. Rudij odniósł wrażenie, że znajduje się w towarzystwie wyłącznie szpiegoskiem. Przy obiedzie toczyła się zupełnie obojętna rozmowa.

Nazajutrz wrócił do Lwowa i tego samego dnia jeszcze wynajął mieszkanie przy ulicy Szeptyckich l. 82. Bezpośrednio po tem zgłosił się do policji i opowiedział o wszystkim.

Zdaje się, że dla pewności oddano go do aresztów. Gdy jednak tydzień potem przyszedł rzeczywiście list od Zawalię, puszczono go na wolność.

Następnie zeznawał

świadek Rosenthal,

który pozostaje obecnie w więzieniu śledczym. Zeznał on, że z oskarżonym spotykał się często na przechadzce w dziedzińcu więziennym. Zyskał jego zaufanie. Zawalię prosił go, aby pośredniczył w wysłaniu listu do jego syna. Rosenthal zgodził się, list ten wziął i oddał władzy sądowej. Zawalię chwalił się, że przyjechał do Galicyi z dwoma spólnikami i w chwili gdy go aresztowano potrafił wręczyć im 400 rubli, które miał przy sobie. Opowiadał, że zna baronową Dorę Hofmanową z Kijowa, pozostającą w więzieniu pod zarzutem szpiegostwa, dalej, że wie o tem, iż na placu Bernardyńskim l. 1 (komenda korpusu) jest austriacka organizacja szpiegowska, na której czele stoi „baron“ Iszkowski, a pomocnikiem jego jest niejaki Kłszko. Zawalię obiecywał Rosenthalowi 10.000 rubli za oryginalną fotografię Iszkowskiego. Opowiadał wreszcie, że do Lwowa ma przyjechać podpułkownik Filipow z Rosji za obcym paszportem włoskim człowieka, który należy do organizacji szpiegowskiej w Kijowie.

Rosenthal wysłuchawszy wszystkich tych opowiadań, doniósł treść ich sędziemu śledczemu.

Oskarżony zaprzeczył, jakoby to wszystko opowiadał Rosenthalowi.

Wyrok.

Po odczytaniu protokołów urzędowych i przemówieniach, trybunał wydał wyrok, skazujący Zawalię na półtora roku ciężkiego więzienia, obostrzonego postem co miesiąc i na wydalenie z granic monarchii.

Kara — w myśl nowego rozporządzenia — policzoną ma być Zawalięmu już od 7 lipca, t. j. od dnia uwięzienia.

Skazany zgłosił odwołanie co do wymiaru kary i zażalenie nieważności.

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Redaktor odpowiedzialny: Józef Krzysztofowicz

Zawiadamiam! Łaźnia rzymska

z ul. Koflataja l. 8, została przeniesioną

na ul. Szpitalną 10. do Pana Hissa, pod tym samym zarządem. — Długoletni kierownik tejże firmy urządził ją z największym komfortem, podług najnowszych wymagań i uprasza o łaskawe odwiedzić P. T. Publiczność. — — — — — 18380

Dobra ziemskie

na Podolu w najżyźniejszej glebie położone, siedem kilometrów od stacyi kolejowej odległe, obszaru 3000 morgów, ze stawem, trzema młynami, gorzelnią, trzema folwarkami, lasem etc. są z wolnej ręki w całości lub w części do sprzedania. Bliższych wiadomości udziela z grzeczności kancelaryja adwokata dra Stanisława Pohorockiego w Tarnopolu. Pośrednictwo wykluczone. 18073

Kancelaryjne biuro w Stryju, Zamknięta 3, sprzedaż: w Chryplinie realność za 5000 koron, w Stryju różne realności i parcele. 18600

Ogrodnikowi wydzierżawia zaraz ogród owocowy około 100 drzew azylacyjnych, trzy morgi pod jarzyny ziemia inspektowa, położona nad rzeczką do stołca, pastek, mieszkanie, stajnie, szopa itd. Czynsz roczny 1800 K. — Szybalski Rzeszów. 18604

Lwów, Janowska 77, realność do sprzedania. 15727



Kapelusze damskie

po najniższej cenie poleca salon młód Czackich zam. Halpern, Lwów, ulica Trybunalska 1. 16. 18370

CENY KONKURACYJNE

Wyroby złote, srebrne, drogie kamienie, zegarki w obryzmie wyborze poleca magazyn i fabryka

WŁADYSŁAW BUSZEK

Lwów, Akademicka 26. Kupuje, przerabia, zmienia, naprawia, srebrzy, złoci, odnawia wszystko w zakresie ten wchodzące. Bez względu na zakupno prozę iaskawie o porównanie moich cen. 18624

Korzystne kupno i sprzedaż realności, majątków rolnych i leśnych. „Hypoteka“, Lwów, tach. 17175

Gramofony, pathefony i płyty sprzedaje za bezcen, niemając lokalu sklepowego. Ciesielski, Batorego 23. 17823

Z powodu zwinięcia

EFEKTOWNE (na prowincyi) urządzenie do sprzedania. Kawiarniane do sprzedania. Bliższa wiadomość posterest. „Korzystna sposobność“ za okazaniem książeczki legitymacyjnej Nr. 20017. 18728

Fortepian prawie nowy tano do nabycia. Wiadomość Stary Rynek 5, u dozorca. 18433

Sprzedam dwie czarne suknie eleganckie i zaklet. Szepczych 19, II. oficyjny, Stulewskiego. 18503

Maszyna ręczna zna do szycia i haftu tano do sprzedania. Lwów, Gródecka 3 parter, lewa oficyjna. 18551

Maszyna do szycia, piana — słizne boa, kapelusze, nuty fortepianowe 30 h. sztuka Supińskiego 22 podwórza na lewo. 18760.

30.000 cegieł z rozbiórki do nabycia przy ul. Szepczych 10. 18735

Fotograficzny aparat Górtza 13x18 z ceizerem, — tano sprzedam. Wiadomość Ormiańska 1, cukiernia. 18553

Fortepiany, pianina

nowe i używane, w największym wyborze 18773

KAIM i SYN

Lwów, Kopernika 16.

40. 41 i 42. Powyższe wielkości obuwia męskiego Bock i Chevreau sprzedaje za bezcen z powodu nadmiernego wielkiego za nasu „Amor“ Kazimierzowska 31. 18302

Latarki acetylenowe ręczne, powozowe, i do rowerów, karbid na wagę oraz latarki elektryczne i baterie zapasowe, poleca bajejnie tano firma Jakób Rosenmann, Lwów, ulica Akademicka 1. 26. Cenniki na żądanie darmo i opłatnie. 13439

Zarząd ogrodów w Si-dorowie p. Husiatyn, ma na sprzedaż wyborne jabłka. Pocztą koszyk 5 kg. 2 kor. Kolejną franko 100 kg. 20 kor. Kolejną franko 100 kg. zimowych 35 kor. 18643

Sprzedam handel wedlin do-bro prosperujący, ruchliwe miejsce. Agencja Kostlika, Syk-stuska 28. 18709.

Sprzedam kamienicę w śródmieściu, wkład 20.000 kor. Agencja Kostlika, Syk-stuska 1. 28. 18705.

Posyjski chart, biały z czarną maską, 1 rok stary, tresowany do sprzedania za 100 K. Zgłoszenia pod „Barzoj“ poste restante Lwów. 18761.

Gzylo biały, pięciomiesięczny, Czystej białej rasy do sprzedania Grysiwicz, Kopernika 1. 28. 18764.

Mleczarnia dobrze się rentująca do sprzedania Poste restante „Mleczarnia“ Lwów. 18756.

„Hrówka“ koncesyjonowana

Agencja Stanisława Marczyńskiego i Sp. Lwów, Sobieskiego 3, ma natychmiast do sprzedania dwie kamienice nowe, dwupiętrowe, wielki komfort, słoneczne, z pierwszej ręki, przy ul. bocznej Piekarskiej. Wkład do jednej kamienicy 50.000 K, czysty dochód 11 pr. Kamienicę 3-piętrową, zupełnie odnowioną, — z największym komfortem, w samym śródmieściu, wkład 117.000 K, dochód roczny około 49.000 K. 18306

Kostium nowy, granatowy, z powodu żałoby za K 40,- do sprzedania ul. Łyczakowska 27, I p. 18750

Kamienica przy ul. Zybickiego, wlicza bocznej, solidnej budowy, komfort, wolne lata, do wkładu 45.000 kor. pewnych 13 proc. netto, druga przy ul. Potockiego, słoneczna, komfort, ogród, — sekoya tramwaju od wkładu 40.000 kor. 7 proc. netto, trzecia przy ul. Listopada, jedenaście lat wolnych, największy komfort, piękne ogródki, od wkładu 60.000 kor. 8 proc. netto i więcej, z powodu choroby sprzedam razem albo pojedynczo. „Chory“ poste rest. Lwów. 18779

Elegancki kostium do sprzedania Sapielhy 18, dozorca wskaze. 18776.

Dzielone łóżeczko kupię. Oferty „czyste“ do Administracji. 18792.

Mieszkania, sklepy

Pokój frontowy, umeblowany, wspólny lub osobny dla pp. urzędników lub akademików do wynajęcia przy ul. Chmielewskiego 2, prawy parter. v

Lokal do wynajęcia narożny przy ul. Supińskiego 1 Polczyńskiej na sklep, restaurację, mleczarnię lub inne przedsiębiorstwo, składający się z 3 pokoi, kuchni i piwnicy. Światło elektryczne. Bliższa wiadomość u właściciela ul. Supińskiego 2, I. piętro. 18740

Poszukuję niedaleko dworca pokoju z całem utrzymaniem z osobnym wejściem, bez mebli. „Spokój“ do Administracji. 18743.

Wielka sala parterowa na warsztat przy ul. Kopernika 23, zaraz do wynajęcia. — Bliższa wiadomość do bankow. Rohatyn i Ułam, Syk-stuska 8. 18736

3 pokoje, przedpokój, kuchnia, łazienka, elektryka, gaz do wynajęcia zaraz Kochanowskiego 66. 18782

Odnajmę duży pokój frontowy panom lub pan m kawalerom. Króla Leszczyńskiego 28, I. p. drzwi na lewo. 18741.

Pokój umeblowany dla 1 lub 2 pań do wynajęcia. Wiadomość Kamińska 3, parter na prawo 18735.

Poszukuję malej dziewczynki gruntu z budynkami od listopada. Marcin Woźniakiewicz, Siemianówka, Szczawiec, 1 763

2, 3, 4 pokoje z przynależnościami, tościami, pokoje kawalerskie, wszelki komfort, gaz, — elektryka, św. Zofii 32. 18541

2 pokoje, przedpokój, kuchnia, 2 elektryka, zaraz do wynajęcia Zybickiewicza 43. 18542

3 frontowe pokoje na biuro do wynajęcia przy ul. Kopernika 21. 18561

Mieszkania różne trzy, dwa i jeden, pokój kuchnia przynależności, elektryka, łazienki do wynajęcia Łyczakowska 127 staeya tramwaju. 18300

Mieszkania. 5 pokoi w parterze, komfort, elektryka bardzo tano. 4 pokoje, I. p. komfort, balkon, elektryka od 1. października ul. Mikołaja Reja 7. (boczna Hoffmanna). 13564

Do wydzierżawienia 5-morgowa realność z mieszkaniem o 4 pokojach z kuchnią, stajnią, stodołą w Holosku wielkim 2. Do stacyi tramwajowej 15 minut. 18700

2 pokoje kuchnia, 54 koron Łyczakowska 52. 18712

Przy ulicy Supińskiego 23—27 są pomieszkania z 3 lub 2 pokoi, komfort, pokoje kawalerskie, 2 pokoje, kuchnia, w parterze, nadające się na sklep, warsztat, lub pomieszkanie. — Wiadomość na miejscu. 18331

Dla studentów lub akademików tano mieszkanie po 3 lub 4 na pokój, kuchnia, altanka parterowa, oficyjna. — Zbor-wiska 3. 18504

Ogłoszenia 25. Duży pokój o 2 oknach do południa, w parterze, do wynajęcia. Nadaje się na biuro lub przedsiębiorstwo. 18505

Grady 2, rog Batorego, dom czworony. Mieszkania pierwszorzędne po 5—8 pokoi z przynależnościami, ewentualnie 3 pokoje z pokojami służbowymi, na bank, lub instytut. System kuryrtarowy. Centralne ogrzewanie, winda, sklepy z tylnymi ubikacyjami na pokoje do siania i rozmaite składy. 18540

Piekarska 14, I. piętro, 11 pokoi z przynależnościami do wynajęcia. 18482

Lokal na restaurację lub pod kafełki do śniadań zaraz do najęcia. Sklep od 15 listopada ul. Ruska 15. 18191

2 pokoje z piwnicami zaraz tano do wynajęcia, ul. Zybickiewicza 7. 18443

Dwa pokoje z przedpokojem na biuro lub kancelaryję adwokacką do wynajęcia od 1 sierpnia, ul. Sokoła 1. 4.

Przy inteligentnej rodzinie jest 2 wspólne mieszkanie z wiktom lub bez do wynajęcia Łyczakowska 4, parter na prawo, dozorca wskaze.

Do wynajęcia. W kamienicy Dra Bałabana, przy ul. Halickiej 1. 21, jest do wynajęcia od 1-go października 5 pokoi z przedpokojem i kuchnią. — Centralne ogrzewanie, lift. v

Frontowy pokój kawalerski wspólny, z balkonem, wełód osobny, z wiktom 54 K Rzeźbiarska 4 I p. v

Pokój kawalerski, frontowy z osobnym wejściem, z przedpokojem, wraz z całem utrzymaniem lub bez przy ul. Kochanowskiego 56 do wynajęcia. Wiadomość w podwórzu II. drzwi na prawo. v

Studentowi znajdują pomieszkanię z całem utrzymaniem przy ulicy 3. Maja 2, III. p., drzwi 13

Pokój kawalerski w śródmieściu, umeblowany, frontowy, ze światłem elektrycznym, usługą, z wiktom lub bez od 1. października do wynajęcia. Zgłoszenia ul. Grodzieckich 4, III. p., drzwi na prawo. v

Pokój frontowy z osobnym wejściem, z całem utrzymaniem do wynajęcia ul. Asnyka 1. 6, II. piętro na prawo. v

Pokój wspólny frontowy o dwóch oknach umeblowany z osobnym wejściem z całem utrzymaniem lub bez przy bezdziennej rodzinie dla inteligentnej panny zaraz lub od 1. października do wynajęcia. Wiadomość ul. Kurkowa 29, I. p., na lewo. v

Wynajmij pokój dla inteligentnej panny. Zgłoszenia „Pokój 22“ poste restante. v

Posad poszukująca

Ułoga panienka z ukończoną buchalterią, umiejąca pisać na maszynie, prosi o jakikolwiek zajęcie biurowe. Zgłoszenia J. K. Gródecka 138 II. p. 18771.

Młoda kobieta z dobrym, ręcznym piśmem, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Praca“ Biuro Sokołowskiego, Jagiellońska 3. 18778.

Inteligentna kobieta w średnim wieku dobrze gotuje, poszukuje miejsca do zarządu domu. Stanisławów poste rest. „M. M.“ v

Inteligentny młodzieniec lat 24 szuka jakiegokolwiek zajęcia. Post. rest. „Libero“ główna poczta Lwów. v

Panna bardzo uczciwa zajmie się domem i dziećmi. Zna się na kuchni. Bopkowska, Pankowska 15 Lwów. v

Panna z urzędniczej rodziny umiejąca króć i szycie białej bielizny poszukuje zajęcia w domach prywatnych. Rynek 37, dozorca wskaze. 18557

Pracownik po drugim roku praktyki z działu korzeni poszukuje miejsca. A. B. Kamionka strum. poste rest. 18087

Mauka

Nauczycielka muzyki udziela lekcji metodą prof. Leazytyckiego, Asnyka 3. 18775

Ukończona konserwatorzyka z egzaminem państwowym, udziela lekcji gry na fortepianie. Lwów, poste restante „M. K. 15“. 18755

Kroja francuskiego, angielskiego i szycia wyucza pracownia sukien damskich Polotnickiej, Lwów, Sapielhy 75. Przyjmuje kostymy, suknie wszelkiego rodzaju, szlafroki, matniki, garderobę dla panienek. Warunki niskie. 18705.

Do końca b. m. przyjmuje jeszcze

Wpisy

na 18538
stenografię
i pisanie na maszynie
C. k. koncesjonowana
LWOWSKA
SZKOŁA STENOGRAFI
Piekarska 7:
Codziennie od 4—7 wiecz.

Dla pań i panów. Kurs matury seminarjalnej roczny. Kursy języków niemieckiego, francuskiego, jako uzupełnienie egzaminu wstępnego. Kursy literatury polskiej, niemieckiej, francuskiej. Egzaminum egzaminu ludowego, wydziałowego I terminu jesennego. Fachowe sily profesorskie. — Informacja Stanisławowa, Karpińskiego 3, Lindenberga-Bochnicka, Turcka 3. 18325

Powtórke

II grupy wydziałowej
urzędu
ZESPÓŁ FILOZOF
Lwów, Małeckiego 1. 6. 18423

English Teacher Theory and Practice, Klonowicza 10. At home 12—1. 6—8. 18593

Kurs nauki pisania na wszystkich systemach maszyn kosztuje tylko 12 koron. — Yost, Kopernika 20, parter. 18813

Akademik poszukuje lekcji we Lwowie za pomieszkaniem. „Instruktor“ restante Stanisławów. 18598

Pierwszorzędna pracownia i wzorowa szkoła kroju i szycia mistrzyni akademii paryskiej, **Nichaliny Kozłowskiej**

pod protektoratem Elce, hr. Andrzejaowej Potockiej.

Lwów, ul. Chorażczyzny 1. 6.

Przyjmuje zamówienia i zapisy uczenie codziennie. 1718

WYUCZYĆ ładnie P.S.A.C. w 14 lekcjach oraz niemieckiej i ten grafi w 20 godzinach — jakoteż języka niemieckiego, francuskiego i angielskiego w 6-ciu miesiącach podejmuję się pod gwarancją S. NUSSDORF, Jagiellońska 33. Telefon 79/VIII. 323

Buchalteryi

wyucza i przygotowuje do egzaminu w c. k. Akademii handlowej. — H. Sammel, Lwów, ulica Słoneczna 15. 17496

Pannę zdolną do sprzedaży poszukuje Magazyn młd — Goldstaubowej, Kraszewskiego 7. 18301

Szkoła kroju

„Szkola“ Lwów — Rynek 15, naprzeciw gł. bramy Magistratu poleca najlepszy króć i najsumienniejszą naukę dla zawodu krawieckiego damskiego, Koszta konkurencyjnie niskie. 14337

Krój i szycie

synt. Schacka
Paulina Berlińska
Lwów, Romanowicza 9, tel. 1802. 11321

Wolne posady

Dozorca umiejący sprzątać, żona prać, będą przyjęci od 1. Zgłoszenia ul. Kochanowskiego 66 II p. 18715

Poszukuje się panny do adjutowania flaszek za dobrem wynagrodzeniem. Panny, która pracowały w fabrykach wódek przy adjutowaniu flaszek, mają pierwszeństwo. Zgłoszenia od 6—7 popołudniu w biurze ul. Łyczakowska 6. 18717

Potrzebny praktykant do składu mebli i dywanów J. Schuster, Jagiellońska 20. 18774

Poszukuje zaraz dochodzącej do ranego sprzątaną, z książką. Zgłoszenia między 10 a 12 Dziewiecka, Batorego 1. 36. 18770

Uczeń (mechanik) z jednorożną praktyką, znajdzie natychmiast zajęcie w fabryce tutek „Pomien“, przy ul. Sakramentek 1. 14. 18736

Panna 16-letnia inteligentna, skromna, potrzebna do małego ektopczyka na kilka godzin dziennie. Zgłoszenia Asnyka 4, I. piętro, drzwi na prawo. 18493

Chłopców do praktyki ślusarskiej poszuje pracownia ślusarska Pichler i Jochel Lwów, Gródecka 5b. 1521

Panie do nauki modularstwa i dziewczęcy przymiety Salon młd „Alina“, Lwów, Waw-wa 24. 17397

Potrzebna od 15 października do zarządu domu kobiety niezamężnej w średnim wieku, umiejącej dobrze gotować dla więcej osób. Warunki dobre. Zgłoszenia do Administracji pod „Stowarzyszenie“. 18751

Chłopca do praktyki poszukuje pracownia ślusarska Metko Czarnieckiego 12. 18747

Dozorca z dobrą swiadekowani potrzebuje od 1 października, plac Akademicki 4. 1737

Poszukuje dziewczynki do nauki, oraz płatnej, obznajomiej już z krawieczką. — Ochonek 5. 18741

Agencja Kostlika, Syk-stuska 23, poszukuje wszelkiej służby miastowej, dworskiej. 18764

Niania i panna do obsługi gości potrzebna zaraz, Pańska 11 a, Mleczarnia. 18805

Pannę z praktyką przyjmie Biuro dzienników Buchstaba, Karola Ludwika 21. 18783

Chłopca do roznoszenia gazet poszukuje Biuro ogłoszeń — Buchstaba, Karola Ludwika 21. 13784

Potrzebna służka, umiejąca gotować, z dobrą swiadekowani do 2 osób, ul. Chorażczyzny 1. 8, II p., na lewo między 10—11 przedpołudniem. 18740

Poszukuje na wies dobrej krawieczki, młodej, znawcej dia jednej osoby. Sprzątaną również. Zgłoszenia w placu Hotel Austria nr. 9 od 10 do 12 przedpoł. 18760.

Knia dziewcząt przyjmie do fabryki. Wiadomość w Administracji. 18744

Austro - Americana - Tryest

Regularna i bezpośrednia komunikacja pasażerów na wykwinie urzędowych, pospiesznych parowców, oraz ekspedycja wysyłek frachtowych z Tryestu do Północnej i Południowej Ameryki. 18311

Najbliższe odjazdy do Ameryki północnej: Argentina 23 września 1912 Alice 12 października 1912

Najbliższe odjazdy do Ameryki południowej: Kaiser Franz Josef I. 22 września 1912 Columbia 3 październ. „

Szczegółowych informacji udziela: Tryest: Dyrekcja — Via molin piccolo 2. — Wiedeń: biuro pasażerskie, II. Kaiser-Josefstrasse 36. — Lwów: Generalne zastępstwo dla Galicji wschodniej, Gródecka 93. — Kraków: Generalne zastępstwo Goldlust i Ska, ulica Lubicz. I. 2. — Tarnopol: Główna agencja (Emil May).



BRZOŹNOŚĆ CYKLIŚCI

Z opłaconą przesyłką do każdej stacji kolejowej wysyłamy dla reklam, celem rozpowszechnienia naszej firmy w Galicji, 200 nowych rowerów stylowych — modele 1912 z dwoma kołami bieżącymi, eleg. budowy z świeżymi gumami z „cienką gwarancją, w komplecie zamiatki K 120, po K 80, z wolnobieżem „Torpedo“ K 95. Używane rowery od K 40 w górę. Świeże silniki pla ze K 5, 6, 7, waga K 3, 4, 5. Wszelkie inne dodatki po cenach hurtowych. Reparaty, emalowanie i nakładanie w własnych warsztatach autonomicznie i tanio. Wysyłka za zaliczką. Na rowery za datkę K 20. Sprzedaż na raty wykluczona. Wymiana starych rowerów na nowe. Składy fabryczne firmy polskiej A. Wolfberg, Wiedeń, II. Untere Donaustr. 23 a.) Specjalny katalog darmo i opłatnie. 3391

Zahrad przysiężni, Jana Pichla z w Drohobyczu, posiada dwóch zdolnych pomocników najdalej do 1. października. 18618

Pomocnika handlowego „Złotnika“ po zakupie handel zolazny Fr. Chładek, Lwów — Rynek 45. 18512

Poszukuje dziewczyny do sklepu i kuchni — z praktyką, sklepowa pierwszorzędna. Lwów. Wyspiańskiego 49, sklep. 18517

Pracownik potrzebny zaraz do parę koni powozowych. — Zgłoszenie Jakóba Hermana 29. 18519

Pannę (lub mężczyznę) piszącego biegle na maszynie, ze stenografią, przyjmie większe biuro techniczne. Oferty pod „Szybko“ — Biuro dzienników Bućka, Kościuszki 2. 18535

Chłopca do praktyki, oraz dziewczynkę do pomocy — przyjmie natychmiast zakład art. litograficzny, Alojzy Sobol, Lwów, Pasaz Mikolaischa, wejście od strony Sienkiewicza — II p. 18580

Poszukuje się chłopca do nauki szewskiej od lat 14, ul. Kurkowa I. 2, Edward Bala. 18586

Pracnie przy ul. Sadownickiej 2, poszukuje zdolnej prasowaczki do wszystkiego, zaraz. 18590

Zdolny korespondent niemiecki z znajomością buchalterii (izr.) znajdzie umieszczenie w większym przedsiębiorstwie. Oferty pod S. R. Jandów, obok Lwowa, poste restante. Nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi. 18703

Natychmiast poszukiwani: kowal dworski, 4 gajowych, jako strażnicy leśni i dozorczy szceni, wyrobu i wywozu drzewa z świadectwami z lasów górskich, 20 robotników leśnych, pisarz ekonomiczny, ogrodnik, lokaj, kredensowy, kucharz, kucharka dworska, praczka do restauracji, klucznica, panny służące, pokojówka dworska, lepsze pokojówki i kucharki do wszystkich dla lepszych posad. Biuro Łoockiego, Kopernika 17. 18710

Poszukuje się kilku chłopców większego wzrostu do praktyki. Adolf Dresner, konces. Zakład instalacyjny dla wszelkich urządzeń elektrycznych. Siowackiego I. 14, telefon 1548. 18726

Ogrodnik lat 58, żonaty ze synem, z dobrimi świadectwami poszukuje posady, gdzie są oranżerye, posadę przyjmie zaraz na Bukowinę albo w Galicji. Adres Baranowski, ogrodnik, Czernawka p. leco Bukowina. 18341

Wardown lat 23, poszukuje posady do samodzielnego zarządu domu. Wiadomość Zybikiewicza 9, pralnia. 18738

Poszukuje sycia w prywatnym domu. Helena, Sadownicka I. 105. 18762

Osoba w średnim wieku z chłopcem 7-letnim poszukuje miejsca kucharki lub dozorczyni. Zgłoszenia do Wieku pod G. 18767

Pracownik leśniczy, emeryt rządowy lat 42, poszukuje posadę leśniczego, kontrolera lasowego. Zgłoszenia w Administracji „Wieku Nowego“ pod „Leśniczy“. 18433

Pracownik nauczyciel izrael. mający świadectwa 5 kl. gimn. seminarium bez matury i posad prywatnych, przyjmie posady w Łódźce lub wsi. Przygotowuje także do I. kl. gimn. Adres „Skutek“ poste restante Starunia k. Solotwiny. 18345

Magister farmacji poszukuje spokojnej posady w małym miasteczku pod przystępnymi warunkami. — Zgłoszenia pod „Magister 200“ poste restante Skawina. 18342

Receptarz negatywny i pozytywowy poszukuje posady od 1 października. Adres: rusz na fotografa Rożankowskiego, Sambor. 18640

Podmłynarz młynów średnich, młyny prowadził młyn gospodarski, poszukuje posady. Panna Pihulica Siles, Julian Staut. 18338

Magazynier lub urzędnik bankowy poszukuje posady. Zgłoszenia T. S. 27 do Administracji Wieku. 18742

150 koron dam za wyrobienie lub jakimś przedsiębiorstwem, wymagania skromne, dyskretna zapewniona. Poste restante „Przemysławiec“ 127, Lwów. 18768

Panna inteligentna z ukoleczonym krajem wkrętem kraju i szcila białej bielejny, poszukuje zajęcia w większym przedsiębiorstwie lub handlu. Zaskawie zgłoszenia pod P. M. ul. Lwowska 7, portier. 18769

Pracownia pisząca na maszynie poszukuje popołudniowego zajęcia. „M. E.“ Lwów 9. 18354

Z ukoleczoną II. wydz., poczyni posadę pisarza, służby w aptece lub biurze ekspedycyjnym. Zaskawie zgłoszenia pod „Zdrowy“ poste restante Trembowa. 18355

Nadmłynarz młynów średnich poszukuje posady lub dzierżawy młyna gospodarskiego. Michał Strzępek, ul. Dworskiej, Przemysław. 18366

Zdolny buchalter, absolwent szkoły handlowej poszukuje posady. S. N. Administracja Wieku. 18337

Małżeństwa

Młody, inteligentny, sympatyczny współwłaściciel rentownego przedsiębiorstwa (50 proc.) ożeni się z panną lub wdową, która kapitałem 20.000 K pomoże spłacić spółnika. Zgłoszenia nieanonimowe z fotografią pod R. 20 poste restante Lwów, okaziełowi kwitu inseratowego. 18768

Panna lat 19, bardzo przystojna, brunetka, posag 4900 — wyjdzie za mąż za mężczyznę na rządowym stanowisku. „Haja“ poste rest. Lwów. 18791

Zgubiono :: znalez.

Zginił czarny pudel „Bułku“, znalazca otrzyma nagrodę Sadownicka 52. 18730

„Złoty“, biały, mały szpic, 190 marka 119, zginił. Znalazca otrzyma nagrodę Piekarska 36, II. p. 13772

Zgubiono sznur korali, przechodzą ul. Zimorowicza i Ossolińskich. Uczciwy znalazca złoży ul. Gródecka 131, 2 schody, I. p., Charyszówna. 13783

Artykuły spożyw.

Waga kuchenne, zwyk 400 kg. 12 miesięcznie, stosownie do umowy w gó. dostarczyć po 230 h. Dla kupców opust od umowy. Koszka, Bieze. 18616

Wino grona

kuracyjne i stołowe najprzedniejszych i najdelikatniejszych gatunków, o wielkich jagodach, słodkie świeżo ścinane 5 kg. 3 K 50 h. Jabłka stołowe i gruski t. zw. „Kaiserbirnen“ 5 kg. 3 Kor. Miód pszczylny naturalny 5 kg. puszką 7 K 50 h. dostarcza J. Perlmutter, Wersetz 19 — (Węgry pol.) 14211

Wzorowa kuchnia.

Z dniem 1 września b. r. otwartą została w kuliokiem Stowarzyszeniu sług w Tarnopolu przy ul. Skargi I. 8 naprzeciw kościoła OO. Jezuitów

wzorowa kuchnia

która wydaje smaczne, zdrowe obiady dom. codziennie od g. 12—330, a w niedziele i święta od godz. 12—230 lub na zamówienie do domów. Ceny nader umiarkowane. 19201

Pracownia kuchnia domowa wydaje obiady do mężczyzn. Klonowicza 6, w podwórzu — pierwsze drzwi na lewo. 18758

Obiady gospodarskie sporządzane na świeżem maśle otrzymywać można codziennie od godz. 12—3 przy ul. Asnyka 6 II p. Wydaje się także do domu do mężczyzn. Cena przystępna. 18759

Smaczne i zdrowe obiady tylko dla lepszych panów. Asnyka 6, II. p. na prawo. 18760

Pracownia koszyk pocztowy B i 4—, winogrona, gruszek (Kaiserberry) K 350, słodkie melony, sliwki 2—, rajske jabłka 150 u Głoz Bala Erlau (Węgry). 18335

WYBORY MIOD deserowy kuracyjny rarytas miodoborów 5 kg. puszką 7 K. wysyła za zaliczką I. M. Farba, Podhajce 86. 18605

Interesa handlowe

Polczyk urzędnikiem, profesorem z placą ponad 2200 K. rozplata i bez żadnych kosztów. — Polczyk hipoteczny na pierwsze i drugie miejsce w ciągu kilku dni. — I. konc. Biuro dla pożyczek, Lwów, ul. Kilińskiego 3, portier. 17174

KREDYT osobisty i hipoteczny oficerom, urzędnikom wszelkiej kategorii i wszystkim innym o stałych poborach zaliczania na bardzo dogodnych warunkach w najkrótszym czasie I. urzęd. autor. Biuro kredytowe, Lwów, Zychakowska 19. Przeprowadza również wszelkie ubezpieczenia bezpłatnie. 18552

Kredyt Koldry!

ubezpieczenie życiowe URZĘDNIKOM

państwowym autonomicznym oraz nauczycielom na stałej posadzie — oraz straży skarbowej bez i za kondytktem zafatwia Edward Schindler, główna agencja asekuracyjna w Stanisławowie — jakoteż POŻYCZKI HYPOTECZNE we Lwowie, plac Bahrowkiego 2. 334

ubezpieczenia od wypadków, włamania, na życie i posagi najkorzystniej: I. konc. Biuro Lwów, Kilińskiego 3. 17176

Współniżka samotna, katolicka potrzebna do rentownego interesu z niemieckim buchalterią i pieniędzy, poste restante Lwów „K. 2000“. 18788

1000 koron i prace włożę jako współniżka do przedsiębiorstwa pewnego. Oferty listowne ul. Strzyjska 18, drzwi 13. 18785

Spółniżka do dobrze prosperującego pensjonatu poszukiwana. Wiadomość biuro ogłoszeń Kopernika 22. 18798

Do biura pożyczkowego przyjmę spółnika. „Pożyczki“ Lwów, poste restante okaziełowi kwitu inserat 18790

„ Rozmaite „

Staruszek blisko lat 93, który wszystko poświęcił niegdyś dla celów narodowych i szlachetnych, pozostający dzisiaj w wielkiej niedoli ze żoną staruszką, prosi serdecznie P. T. Publiczność o jakikolwiek datki, choćby groszowe. Zaskawie datki przyjmują Redakcja Wieku pod dewizą „Cel wzniosły“. v

Architekt Marek Fränkel

koncesjonowany budowniczy, przeniósł swoje biuro na ul. Bernstein 4 i przyjmuje roboty w zakresie budownictwa wchodzące po cenach najprzystępniejszych. 18799

Wynosam reperację maszyn do szcila różnych systemów w krótkim czasie. Ceny przystępne. Poste rest. Lwów, „Specjalista“. 18787

Polozna Pichler, z ośmastoletnią praktyką, przyjmuję panie na czas słabości, Lwów, Gródecka 97. 18759

Lytecka bez różnicy płci wzięną za swoje, kto złoży 3—4000 kor. „Swoj“ poste rest. Strzy. 18339

Najtaniej sprzedaje — i —

prze-rabia Koldry materace, wkłady, łózka, jakoteż poleca poduszki, pierze, poszewki, prześcieradła, koce, sienniki, oraz kompletne wyprawy ślubne K. SKIBIŃSKI Lwów, ul. Kopernika 7. 16776

Pracownia sukien damskich i białej bielizny przyjmuje do szcila sukien, kostiumy i całe wyprawy ślubne. Ceny niskie. Krój najnowszy. K. C. Bartosza Głowackiego 17 a II p. drzwi 15. 17853

Specjalista strzyżenia włosów Kosiłaja I. 18334

Przeprowadzi uskuteczni tani, ul. Kordeckiego 81 I. p. między 12—2. 18360

materace, koce, poduszki, wkłady sprężynowe, łózka składane sprzedaje najtaniej, oraz przerabia po 3 kor. Magazyna pościeli W. Izyckiego Lwów, ul. Kopernika 3. 376-1

Wyprawy

kuchenne dla nowożeńców aluminiowe, Sphinx oraz łózka mosiężne, umywalnie marmurowe, kolumny, poleca Izycki i Spółka Lwów, ul. Kopernika 11 377

Przez ek. Rząd konces. Biuro Informacyi dla spraw wojsk. Karola N. Nahlika Lwów, Zielona 6. 213

Przekonajcie się o zdolności mojej firmy, żądając przy zapotrzebowaniu przedmiotów użytkowych i artykułów towarzyskich wszelkiego rodzaju koresp. kartką mego głównego cennika z 4000 odbitek darmo i opłatnie. C. ik. dost. nadw. JAN KONRAD, dom wysyłkowy w Brux Nr. 355 (Czechy). 17053

Niklowe zegarki po k. 420, lepsze zegarki po k. 5, srebrne zegarki po k. 840, niklowe budziki po k. 290, zegary wahadłowe po k. 850, zegary kukłkowe po k. 850, harmonie po k. 5, skrzypce po k. 500, rewolwery po k. 6. Towary manufaktur, skórzane, stalowe, przedmioty gospodar, zabawki w najbogatszym wyborze.

PISMA O RUPTURZE I WOLU są do nabycia przez sanatorium Dra Jakiina w Pilźnie darmo. 15287

EF. EF. jest według dzisiejszego stanu wiedzy najlepszą higieniczną specyjalnością GUMCWA — wszędzie do nabycia. 12 sztuk EF. EF. za 4 koron wysyła dyskretnie dla reklamy — główny zastępcę E. Feder Lwów, Jagiellońska 11. 18803

przeciw za dużej rodziny. Dyskretnego, ilustrowanego „doradcy“ wysyła po otrzymaniu 50 halerzy w markach Paracelsus — Sternberg, Morawa — Każda rozsądna kobieta powinna to przeczytać. 18041

ochrona KOBIECI! przeciw za dużej rodziny. Dyskretnego, ilustrowanego „doradcy“ wysyła po otrzymaniu 50 halerzy w markach Paracelsus — Sternberg, Morawa — Każda rozsądna kobieta powinna to przeczytać. 18041

Przestroga!

Wszystkie dotychczasowe kremy i pasty do zębów (Kalodenty, Odole, itp.) zawierają mydło, które rozkładając się na kwasy tłuszczowe, niszczy emalię zębów zamiast ją konserwować. Jedynie

„Tlenol” krem do zębów. —

prof. dra N. Cybulskiego z fabryki „TLEN” nie zawiera mydła! nie niszczy więc zębów, a czyści je doskonale, nadaje im białosć, wzmacnia dziąsła, orzeźwia jamę ustną i czyni oddech przyjemnym. Kto szanuje swe zęby, używać będzie tylko KREMU „TLENOL”. Cena za 1 tubkę 60 groszy.

„Tlenol” woda do ust. —

profesora dra N. Cybulskiego, dezynfekuje i odświeża jamę ustną i gardziel oraz zapobiega bólowi zębów, niszcząc zarodniki fermentacyjne, jakie zwykle rozmnażają się w jamie ustnej z pozostałości pokarmów. Cena 1 kor. 60 gr. i 1 kor. za flaszkę.

„Tlenol” proszek do zębów.

prof. dra N. Cybulskiego dzięki subtelnej miakkości składników nie ściera emalii zębowej, czyści ją jednocześnie dezynfekuje jamę ustną. Cena za pudełko 70 groszy.

Przetwory „TLENOL” prof. dra N. Cybulskiego prawdziwe są tylko z firmą: **Fabryki „TLEN”**

DO NABYCIA WSZĘDZIE. Cenniki i prospekty franco i gratis

Losy tureckie

Główne wygrane: Franków 400.000 i 200.000

Najmn. wygr. Frk. 240 w złocie netto, którą to kwotę każdy los turecki wygrać musi.

Los Turecki jest najtańszym losiem 6 ciągnięć rocznie!

1. października najbliższe ciągnięcie.

Cena K 304 — w 38 ratach mies. po K 8. Prawo gry natychmiast po złożeniu pierwszej raty. — Gazeta losowań i czek darm.

DOM BANKOWY I KANTOR WYMIANY

ROHATYN i ULAM

WE LWOWIE, UL. SYKSTUSKA 3.

HOTEL BOULEVARD

GRODECKA 53a, przystanek kolei elektrycznej. Najnowszy i najmodniejszy hotel w stolicy. Urządzony podług ostatnich wymogów higieny i techniki. Oświetlenie elektryczne, łazienki do użytku. Pokoje od 2 koron dziennie i wyżej. 15748

14 dni na próbę!



Każdemu wysyłam zakupione w handlu moim od 15 lat istniejącym, instrumenta muzyczne fachowo wyrobione. — Rzyżko stanowi wykończony a w razie nie podobania się instrumentu pieniądze na żądanie zwracam natychmiast. J. Bożarski, skł. i fabryczny instrumentów muzycznych

we Lwowie, Karola Ludwika 37. Cenniki ilust. gratis i fr. 14537

Obszerny lokal

narożny, 3-go Maja 15. zaraz do wynajęcia. — B.ższe szczegóły BIURO GAZETY POMIESZKAŃ, Kopernika 22. 18797

:: Nowa popularna ::

wypożyczalnia książek

Z dniem 1 września b. r. otwarta została w lokalu przy

ul. Janowskiej 18

POPULARNA

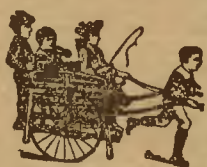
WYPOŻYCZALNIA KSIĄZEK

BELETYSTYCZNO-NAUKOWYCH

Nowa ta wypożyczalnia jest zaopatrzona w najnowsze i najwybitniejsze dzieła z zakresu beletrystyki i dzieł naukowych. Warunki abonamentu nader przystępne:

1) Dla Lwowa: kaucya za 1 tom 1 kor., abonament 80 hal. miesięcznie. Za 2 tomy kaucya 2 kor., abonament 1 kor. miesięcznie. — Uczniowie i uczenice płacą połowę abonamentu. 17531

2) Dla prowincji: Kaucya za 10 tomów 8 kor., abonament 4 kor. miesięcznie. Za 5 tomów kaucya 4 k., abonament 2 k. Koszta przesyłki ze Lwowa ponosi wypożyczalnia.



Wózki, kołyski, łóżka dziecięce, meble bambusowe, wyroby koszykarskie, różnorodny wybór bez konkurencji — poleca fabryka A. KONIEWICZ

Lwów, Satoraga 12. — Cenniki franko. 16901

KINOTEATR „LUX”

Pasaż Niłolaseha, ULICA SIENKIEWICZA

Od piątku 20. do piątku 28-go września 1912

Wspaniały program:

- 1) Na wodach wyspy Ceylon (zdjęć z natury).
- 2) W podróży przez góry (dramat z pusz zy amerykańskiej). 1-808
- 3) Sądzieli (komedia).
- 4) Dr. Gar el Hamra (II część, sensac. dramat kryninalny).
- 5) Piętno bandyty (komiczne).
- 6) Polidór przybrany ojcem (arcypocieszna far-a).

Zwróćcie uwagę!!!

przed zakupem zegarków, złotych i srebrnych wyrobów, towarów muzycznych, manufakturowych, skórzanych i stałowych, przedmiotów gospodarskich, optycznych towarów, rekwizytów do palenia, artykułów toaletowych, broni i t. d. na mój główny cennik z 4000 odbitek, który wystany będzie na życzenie każdemu darmo i opł. poczt.

JAN KONRAD

c. i k. dostawca nadw. DOM WYSYŁKOWY w Brux Nr. 354. (Czechy) Niklowe zegarki po K 42, niklowe budziki K 20, skrzypce K 60, harmonie ręczne K 5, rowolwery K 6. 1742

Ceny fabryczne!!

Koldry Materace

Pierze wiejskie

koce, kapy, dywany — firanki, prześcieradła, poszewki i t. d. poleca

Magazyn pościeli

J. Dziejowski

Lwów, Sykstuska 1.

Cenniki gratis. — 7325

Ochronę przeciwko

wener. i powiększaniu rodziny daje tylko higieniczny artykuł z gumy amerykańskiej DAPAO — tuzin 5, 0, 7 i 7 koron. — Wyłączny skład Droguerya L. Menkesa, Kasimierzowska 19. — róg Rzeźniackiej. 17539

Wykonuję artystycznym haftem przesyłane ozdoby salonów, udzielam także nauki haftów po nader przystępnych cenach. Zgłoszenia „Artyzm” do Administracji.

COLOSSEUM HERMANÓW od 16-go września — Nowy, nadzwyczajny program: Oryginalna islandzka walcil Olma. Smaragda, tresa kotów. Luy aktorami, w pantominie „Młki pielcielo”. Po redukcja, operetka. Vitograph. Lydia i Amelya, znakomici tancerze. Babil, teatr sztucznych karłów. Bratgers Woern, gladiatorzy. W niedzielę i święta dwa przedstawienia o godz. 4 i 8. Bilety są wcześniej do nabycia w biurze p. St. Sokółowskiego, ul. Jagiellońska 1. 3. 1332

HELIOS KINOTEATR artystyczny

w sali teatralnej domu Katolickiego, przy ULICY GRÓDECKIEJ L. 2.

Przedstawienia codziennie od godz. 4-tej do 10-tej. Ceny miejsc 30, 50 i 100 groszy. Bieżący program: Skutki siły, farasa. — Rządka ofiara, dramat amerykański. Sztuka zdobywania serca kobiet, komedia. Szlachetność i nieczystość, sztuka z życia. Dziennik Gaumont, aktualności z tygodnia. Podstęp syna, humoreska. Kociaki, śliczny film kolorowany. — PAPIEŻ PIUS X. i WATYKAN, pierwsze i jedyne zdjęcie z natury, za pozwoleniem Jego Świątobliwości Ojca Świętego, specjalnie dla Kongresu Eucharystycznego w Wiedniu. 18441

Smutne skutki

powoduje stałe przebywanie wśród nagich zimnych ścian (reumatyzm, gościec i t. p.), dlatego należy sobie sprawić jeden, lub kilka dywanów. — 18076



Te piękne dywany ściennie z ciężkiego pluszu — szeniał się 100 cm. szer., 200 cm. długie, z obu stron jednaki, w prześlicznych natur. kolorach i kosztuje szt. tylko K 5.60.

Moje patent. dywany ściennie tworzą najlepszą ochronę przeciw przeziębieniu. Te wspaniałe dywany, które są niezbędne dla każdego, wyrabiam także w następujących deseniach: jeleni, sarnia rozizna, papugi, pies, lew, łabędź, kwiaty, Persowie itd. — Najpiękniejsze dywaniki przed łóżko do tego odpowiednie, tylko K 1.50. — Pierwszy i największy morawski towarowy dom wysyłkowy JULIUS HOITASCH, Göding Nr. 40 (Morawy). Bogato ilustrowany katalog główny darmo i opłatnie.

Nazwa „Knoll” oznacza jakość

KNOLLA

-MEBLE-

Klubowe

są najprzedniejszej jakości! Oryginalne.

tylko z tabliczką metalową:

Knoll Club Fauteuils



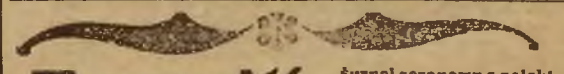
Do sprzedania

KOCIOŁ

o powierzchni ogrzewalnej 80 m² 4 atm. ciśnienia syst. Kornwali pochodzący od

firmy Skodawerke Pilsen

Dyrekcja Lwowsk. Towarz. Akcyj. Browarów.



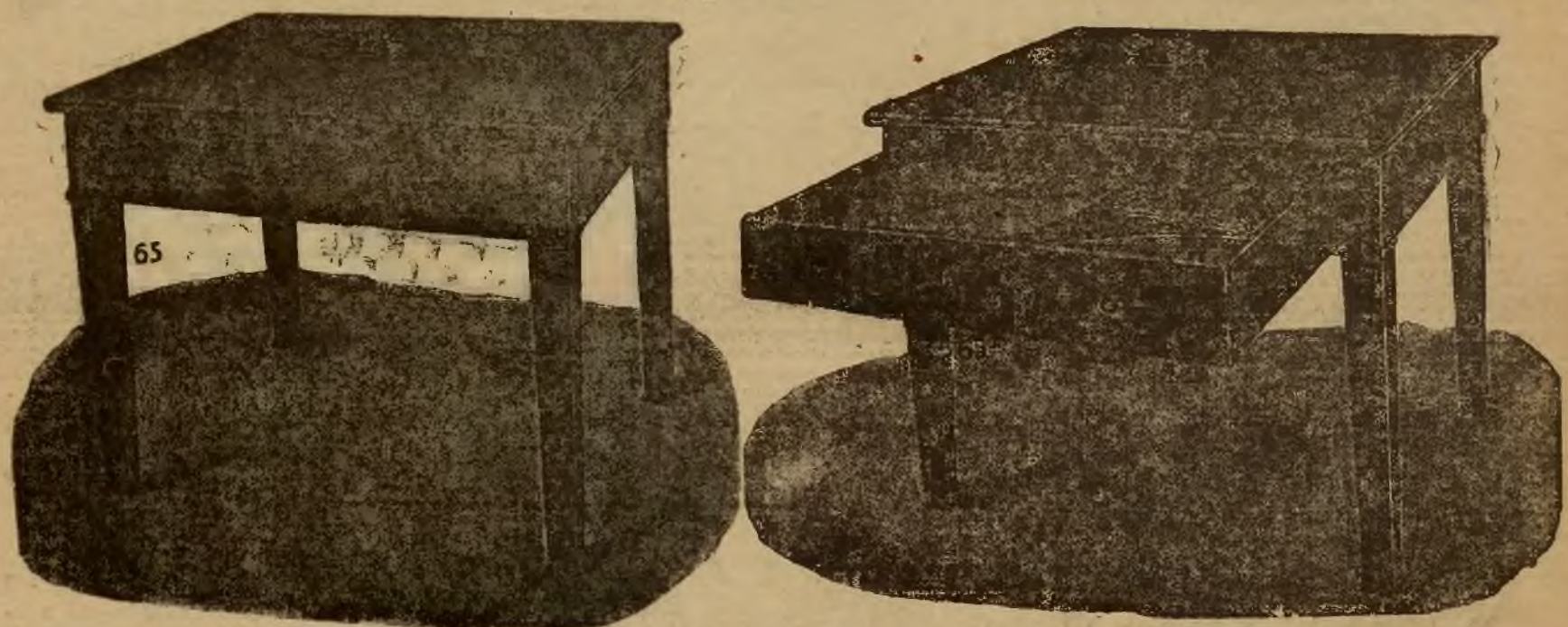
Favorit, w. Józef

Lwów, ul. Czarneckiego 4. Cena we Lwowie 1 kor., z przesyłką 1 k. 40 h., lub 1 k. 60 h. z pobraniem 18804

Nowość! Cytro-stół „Chordephon” Nowość!

Ideałem automatycznego instrumentu muzycznego jest obecnie opatentowany najnowszy wynalazek

Cytro-stół „CHORDEPHON”



PRAWNIE ZASTRZEŻONY!

Wysokość 80, 5 cm. — Płyta stołowa 101×81, 5 cm.

PRAWNIE ZASTRZEŻONY!

Jest to elegancki, ładnie wykonany stół, do użytku w restauracjach, cukierniach, kawiarniach, hotelach oraz innych miejscach towarzyskich. — Stół ten matowy, jasno dębowy mieści wewnątrz mechanizm muzyczny o przedziwnie pięknym dźwięku cytry. — Mechanizm ten ma tak samo jak cytra 60 tonów, a do gry zastosowane są okrągłe stalowe płyty nutowe. — Wymiana płyt odbywa się przez wysunięcie szuflady w sposób bardzo dogodny. Na środku stołu znajduje się ozdobny przedmiot (n. p. automobil w miniaturze lub rzeźbiona płytka metalowa), która służy do wrzucania monety. Muzyka jest silna, o niezwyklej szlachetności tonu, nie różni się od prawdziwej, artystycznej gry na koncertowej cytrze. — Tańce, marsze, pieśni, utwory klasyczne i t. p., znajdują wyraz w wykonaniu artystycznym i niezwyklej powabie dźwięku. — Instrument ten zyskał sobie za granicą do tego stopnia uznanie, że obecnie niema prawie lepiej renomowanego domu gościnnego, w którym by nie było dla stałych gości stolika z muzyką powyżej opisaną. — Stół taki nie zajmuje darmo miejsca, jak inny automat muzyczny, gdyż przy nim siedzieć można, jak przy innym stole, nadto nie traci on na swej wartości, albowiem przedstawia zawsze wartość, jako niezbędny sprzęt w lokalu gościnnym. Wszyscy, którzy stół ten oglądają, uznają ten nowy wynalazek za idealny i polecają nabycie Cytro-stołu „CHORDEPHON”, który można oglądać we Lwowie ul. Sykstuska 49, w Stanisławowie ul. 8. Maja 3 i w Kołomyżach ul. Kościuszki 28, gdzie się też instrument ten na żądanie chętnie demonstruje.

Jeneralny zastępca dla Galicji i Bukowiny

18359

Telefon L. 201.

EDMUND KAPPY w Stanisławowie

Konto czekowe
L. 62 796.

Cena: wraz z 10 nutami stalowymi K 450.— netto.

— NAJNOWSZY WYNALEZK —

RADIUM-

ŚWIECĄCY — BUDZIK
20 cm. wys. niklowy, tarcza i wskazówki napuszczane są substancją, zawierającą rad, świeci wspaniale w ciemności, tak, że godziny można w każdej chwili odczytywać. Śluga świetlna trwa wiecznie (bez fosforu).
Cena za sztukę . . . K 4—
Z dwoma dzwonekami . . . K 5—
Z czterema dzwonekami . . . K 6—
Z przyrządem muzycznym . . . K 8—
Mały-budzik bez radu . . . K 2—
Dwuletnia płaćmna gwarancja.
Wysyłka za zaliczką.

Maks Böhmel, Wien, Margarethenstrasse 27/45.
Oryginalny cennik fabryczny darmo. 17303

Konkurs.

Kossowski Wydział powiatowy rozpisuje konkurs na oficjantkę kancelaryjną z płacą pierwszą 840 koron rocznie. Warunki: egzamin z buchalterii lub rachunkowości państwowej, znajomość języków krajowych i biegłość w pisaniu na maszynie. Podania wnoszą należy najpóźniej do końca bieżącego miesiąca.
Wiceprezes:
18630 **Passinowicz.**

W wieloletniej praktyce w tym zawodzie, otworzyłem
Pierwszorzędny magazyn nowości dla Panów
pod firmą: **PIOTR SEGALL we Lwowie**
ul. Jagiellońska 2 — gmach Banku praskiego
i zaopatrzyłem go wyłącznie w towar doborowy. Na obecny sezon polecam wielki wybór zarzutek, kapeluszy, bielizny, rękawiczek, oraz bardzo gustowne krawaty. Perfumerya, wyroby skórzanego, oraz inne nowości tylko z pierwszorzędnych fabryk. 18366



Pióro bez znaku „KORONA” są przeważnie wyrobem pruskim. Znajdują wszędzie tylko swojskie pióra z „KORONĄ”. 202

Puder książęcy

biały, różowy i kremowy
Pudełko po K 1'20, 1'40, 2— i 2'40 poleca
Jan Ihnatowicz
Lwów, ul. Sykstuska 25 i Hetmańska 3.
Kraków: Sukiennice, Przemyśl: Mickiewicza 4. Stanisławów: Sapieżyńska 1. 21.
OSTRZEGA SIĘ PRZED NAŚLADOWNICTWEM

Gumowe

specjalności dla Panów i Pań

prawdziwe francuskie dla panów I. jakości praw. chron. marka ochron. „KOŁONIA” jako najlepsza dotychczas znana marka 8 szt. K 1.10, 6 szt. K 1.90, 12 szt. K 3.00 z dołączeniem 82 str. zawierającej broszury z ilustr. wysłała nieznacznie, bez podawania firmy i zawartości, dyskretnie za zaliczką, albo poprzedniem nadesłaniem należytości w markach pocztów. „OLLA” dowodnie najlepsza, cena 4, 6 i 8 K za tuzin. — Jedyna firma tego rodzaju
I. Kukla, Praga, Perlgasse Nr. 28.
Ilustr. obszerny polski cennik z wyjaśnieniami i fotografiami w kopercie darmo i oplatnie. 16